

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. — Reklamae otwarte wolne od opłaty. — Telefon redakcyi nr. 83.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszą 75 ct., drugą 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćroczcie w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc grudzień: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za czwarte ćwierćroczcie w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc grudzień w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcją warszawskiego „Tygodnika Ilustrowanego” zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborom treści literackiej jak i artystyczną wartością druku i ilustracyjnego. po cenie znacznie niższej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać warszawski „Tygodnik Ilustrowany”, po następującej cenie:

We Lwowie:	połrocznie	5 zł.
	kwartalnie	2 „ 50 ct.
Na prowincyi:	miesięcznie	84 „
	półrocznie	6 zł. 30 „
	kwartalnie	3 „ 15 „
	miesięcznie	1 „

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 17 listopada b. r., najmiłościwiej zatwierdzić wybór Karola Soboty, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Kałuszu.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała stałego nauczyciela, Bazylego Czeredarczuka, w Niemiaczu, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Popowcach; tymczasowego nauczyciela młodszego, Józefa Piotrowskiego, w Skowierzynie, stałym nauczycielem kierującym młodszym, zawiadującym szkołą filialną w Skowierzynie.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 grudnia.

Koła austro-węgierskie nie miało są zdumione przyjęciem, jakiego doznało w pewnej części prasy włoskiej oświadczenie p. Ministra Kalnoky'ego w odpowiedzi na znaną mowę w Delegacyi austriackiej del. ks. Zallingera. Nie ma wątpliwości, iż te pisma włoskie, które pospieszyły z ujemną krytyką oświadczenia ministerialnego, działały głównie pod wpływem wywodów dep. Bovio, który otrzymawszy depezę ze streszczeniem mowy hr. Kalnoky'ego wyistosował w lot interpelację do rządu, i zaopatrzył ją w tendencyjne uwagi, w których czuć aż nadto dawną niechęć tego posła dla Austro-Węgier. Przeciwni obmyślonemu z góry planowi wywołania nieporozumień między Wiedniem i Rzymem, poczynają występować energicznie poważne pisma włoskie, powołując się między innymi i na to, że słowa hr. Kalnoky'ego w Delegacyi przyjęli z żywym zadowoleniem i oklaskami, także członkowie stronnictwa liberalnego, przeto ci o których serdecznej i gorącej przyjaźni dla Włoch, nikt nieśmie powątpiewać, a niebyłoby to się stało z pewnością, gdyby hr. Kalnoky powiedział coś takiego, co by mogło być tłumaczonym w duchu mniej przyjaznym dla sąsiedniego królestwa.

Z pośród pism występujących bardzo kategorycznie przeciw zapatrywaniu, jakoby austro-węgierski Minister spraw zagranicznych podniósł był w swem oświadczeniu „kwestję rzymską” należy zwrócić uwagę przedewszystkiem na *Popolo Romano*. Dziennik ten występuje bardzo ostro przeciw ministrowi spraw wewnętrznych Nicoterze, który podjął ze szczególniejszą skwapliwością interpelację dep. Bovio i dał na nią odpowiedź, chociaż wiedział, że prezes gabinetu Rudini zamierza wciągnąć ją w swe oświadczenie, jakie postanowił złożyć o polityce kościelnej w ogóle. Minister spraw wewnętrznych — pisze dalej *Popolo Romano* — zaznaczył zupełnie zbyt mocno w pewną emfazą, iż „kwestya rzymska” jest zamkniętą. Gdzie i kiedy bowiem gabinet wiedeński wypowiedział zapatrywanie, iż „kwestya rzymska” jest otwartą. Jeżeli odczyta się spokojnie i z uwagą całą depezę wiedeńską, a nie tylko pierwszą jej część, jak to uczynił deputowany Bovio, pokaże się, iż hr. Kalnoky chciał powiedzieć, że dotychczas nie uzyskano jeszcze porozumienia między Włochami i Papiestwem, i że Austro-Węgry nie mogą w żadnym razie mięszać się do kwestyi, drażliwej w ogóle, i dotyczącej uczucia zaprzyjaźnionego i sprzymierzonego narodu. Hr. Kalnoky stwierdził tedy tylko fakt, albowiem dotychczas nie osiągnięto porozumienia między Państwem włoskiem a Papiestwem, a na razie trudno nawet myśleć o wynalezieniu dróg do tego porozumienia; oświadczył on zresztą jasno i otwarcie, iż chodzi tu o sprawę wewnętrzną, obchodzącą wyłącznie Włochy, co zniewala Rząd austro-węgierski, jako sprzymierzony, do takiej rezerwy, że kwestyi tej nie może porużyć nawet w przyjazno-dyplomatycznej formie.

Oto jest istotny sens słów hrabiego Kalnoky'ego, a całość jego oświadczenia — tak kończy przytoczony powyżej dziennik — wyklucza najzupełniej przypuszczenie, jakoby w Wiedniu uważano w jakibądź sposób kwestję stosunków między Włochami i Papiestwem za sprawę charakteru międzynarodowego.

Z c. k. krajowej Rady zdrowia.

Rada szkolna krajowa na posiedzeniu w dniu 30 listopada 1891 uchwaliła:

1) przyjąć do wiadomości sprawozdanie inspektora krajowego szkolnego dra Germana, o lustracji c. k. gimnazjum w Rzeszowie;

2) przyznać profesorowi IV gimnazjum we Lwowie, ks. dr. Stanisławowi Wiśniowskiemu I. dodatek 5-letni;

3) przyznać profesorowi III gimnazjum w Krakowie, Bronisławowi Gustawiczowi I. dodatek 5-letni;

4) poruczyć dr. Taubelesowi naukę religii moższewskiej w szkole realnej w Tarnopolu;

5) zatwierdzić wyznaczenie Grzegorza Blija, kierownika szkoły w Czortkowie, na reprezentanta zawodu naucz. do Rady szkolnej okręg. w Czortkowie;

6) zatwierdzić wybór Aleksandra Czaprąńskiego, nauczyciela szkoły ludowej w Dolinie, i wyznaczenie Juliana Liszkowicza, kierownika szkoły lud. w Bolechowie, na reprezentanta zawodu naucz. do Rady szkolnej okręg. w Dolinie;

7) zatwierdzić wybór Józefa Jachimowskiego, naucz. szkoły lud. w Chmielowie, na reprezentanta zawodu naucz.;

8) zatwierdzić mianowanie ks. Jana Brody rzymsko-katolickim duchownym członkiem Rady szk. okręg. w Kolbuszowie i mianowanie ks. Józefa Smetany rzym.-katolickim duchownym członkiem Rady szkolnej okręg. w Mielcu;

9) wyrazić inspektorowi okręgowemu szkolnemu w Kamionce strumiłkowej, Janowi Maryniakowi, uznanie, z powodu nadzwyczaj

4)

Alces.

STRACONA MIŁOŚĆ.

Algier, 15 stycznia 18..

(Ciąg dalszy).

Miałam lat 25, byłam religijną, uczciwą dotąd, to jest, że nigdy nie skłamałam, że się brzydziłam tem wszystkim, z czem się kryć potrzeba, obłudą i fałszem; złamanie przysięgi wydawało mi się występem w obec Boga, wstrętnem w obec ludzi... ale miałam lat 25 i kochałam prawdziwie i gorąco to; też wołając: To być nie może, szlochałam, jak dziecko!

La seule victoire en amour c'est la fuite — powiedział Napoleon. Według mnie ucieczka jest równym dowodem miłości, jak i uczciwości kobiety. Przyznanie się bowiem do tak olbrzymiej słabości w obec ukochanego, że tylko nieobecność i przestrzenie zwalczają ją mogą, jest szczytem miłości.

Nie ro myślałam o tem wszystkim wówczas, czułam tylko, że uciekać mi trzeba, że uciekać muszę i to zaraz, jak najprędzej bez pożegnania, bez tłumaczenia.

Jedno tylko wiedziałam, ale wiedziałam to dobrze, że jeżeli go zobaczę to zostanie a jeżeli zostanie...

Byłaś wtedy w Wiedniu. W jednej chwili postanowiłam pod pozorem Twojego nagłego wezwania natychmiast tam pojechać, a potem, dalej gdzieś daleko na południe po-

dażyć, gdzie? było mi to obojętnem, byle daleko i prędko.

Dowiedzionym to faktem, że wielkie i bardzo bolesne postanowienia robi się i wykonywa w stanie anormalnym, prawie niepojętym, inaczej nie urzeczywistniło by się ich nigdy.

Działałam, jak w gorączce, nie dając sobie chwili wytchnienia, by ono nie było chwilą rozmyślu, pakowałam, urządziałam, zamykałam, a każde skrzypnięcie drzwi, każdy obrót klucza sprawiał mi wrażenie bolesnych ruchów w mem sercu, bo tam coś skrzypiało przeraźliwie, zamykało się kurczo i wstrzymywaną skargą wybiegało na usta. Bolesć moja wydawała mi się czysto fizyczną, czułam się złamaną, rozbitą. Do północy przygotowania moje były ukończone; mój mąż uwiadomiony o moim projekcie, zgodził się nań najzupełniej i około trzeciej z rana czekając na piątą, która była godziną wyjazdu, stałam w stroju podróżnym, oparta o płytę kominka, na którym na nowo rozpalony wesoły trząskał ogień.

Dokoła było cicho. Obejrzałam się nieśmiało... Wszystko w tym samym, jak przed godzinami porządku... oczy moje zatrzymały się dłużej na miejscu, w którym po raz pierwszy, spoczęłam w jego objęciach i pożegnały je takim wejściem, że promienieć ono chyba długo tam jeszcze musiało.

Zrenice moje z chciwością skapca chwytają w siebie każdy szczegół tego pokoju, by to wspomnienie zabrać z sobą.

Kto nie miał wspomnień w życiu, kto ich nie żywił, kto nie żył niemi niechaj mnie potępi za to, że w ślad za wzrokiem przesuńmy się ze sprzętu na sprzęt — z książki na kwiatek duże ciężkie żyły spły-

wały mi z wolna z oczu a w sercu głos jakiś szeptał cicho gorące słowa, których ono już więcej słyszeć nie miało!

Po długiej chwili takich oględzin i pożegnań nie osób, lecz przedmiotów, usiadłam z postanowieniem pożegnania Artura. Z piórem w rękę, z głową, wspartą na dłoni, patrzyłam na ówmiarkę białego papieru leżącą przedemną i po sekundzie zadumy to wszystko, czem serce było przepelnionem wylało się na nią. Listu tego nie mam, ale mam w pamięci ten jęk rozpacz, którego on był początkiem, treścią i końcem. Kocham cię, więc uciekam, żegnaj cię i cierpię. ach cierpię nad wszelką moc wyrazu, bo nad moc wyrazu cię kocham!...

Przy świetle bielejącego już dnia list ten zamknęłam, i zatrzymałam przy sobie, chcąc własną ręką wrzucić go do skrzynki pocztowej.

Kiedy mi dano znać, że powóz zajechał, zeszłam spieszenie i zrobiwszy kilka kroków uciec, list dotąd w rękę trzymany wrzuciłam do puszeki. Uderzył on załośnie o puste dno skrzynki i to uderzenie zdawało mi się szeptać: „wszystko skończone”. Powtarzałam sobie te dwa słowa przez cały przeciąg czasu jazdy na kolej, przez cały czas podróży do Wiednia, a mimo to, zdaje mi się, że zajechawszy na miejsce, sensu tych słów niezrozumiałam, a raczej wierzyć im jeszcze nie mogłam. Zajechawszy do hotelu, nie miałam siły dać ci znać o moim przyjeździe, jak śmiertelnie znudzony, łaknie odpoczynku, tak ja łaknęłam wytchnienia i samotności. Położyłam się do łóżka, ukryłam twarz w poduszki i łzom dławiącym mnie od tak dawną, dozwoliłam swobodnie płynąć. Robiłam sobie wrażenie istoty, powracającej z cementarza,

na którym pochowała swoje ostatnie kochanie i została samą na szerokim świecie!

W tym stanie umysłu spędziłam 24 godzin i byłabym zapewne spędziła ich więcej, gdyby nie gwałtowne przebudzenie moralno-fizyczne od uspienia, spowodowane odebraniem listu od Artura.

Była to odpowiedź na moje pożegnanie, ale nie zawierała wzajemnego pożegnania. Przeciwnie, był to tylko krzyk oburzenia na moją siłę, dowodzącą mu, jedynie słabości moich uczuć. Pełno było niesprawiedliwości w tym liście, ale było i pełno miłości, więc darowywałam pierwsze, płacząc za drugą. List się kończył błagalną prośbą o przywołanie go do siebie, zagrażając, że jeżeli tego nie uczynię, odnajdzie mnie, odszuka i to dumne tylko dumne serce miłością zwalczycy potrafi!

Dumne serce! jakże ono mało zasługiwało na to miano w chwili, kiedy, jego list czytałam... Klęcząc niemal pochłaniałam oddźwięk głosu ukochanego, przyniesionego listownie, jak dziecko zgłodniałe, karmiłam się tą słodką... tą drogą trucizną.

Od tej chwili rozpoczęła się walka całego mego jestestwa, tysiąca rozumowań i uczuć z jednym przeciwnikiem tylko... obojętnością!

Jak się to biedne serce upokarzało, prosiło, szlochało! Jak wołało w stronę, w którą ręka wzbraniała się przesłać te słowa:

Przyjeżdżaj, bierz mnie, wiedz, że Cię kocham, nie wątp, nie cierp, bądź szczęśliwym.

Ze wszechwładną potęgą jest sumienie, przekonałam się wówczas; podruzgotało ono wszystko koło siebie i pozostało na razie panem sytuacji.

pilnych wizytacji szkół ludowych w roku szkolnym 1890/91;

10) wyłączyć gminę Wawrzękę (Grybów) z zakresu szkoły ludowej we Florynce, i zorganizować w Wawrzęce szkołę filialną;

11) przekształcić szkołę dwu-klasową w Grębowie (Tarnobrzeg) na cztero-klasową, o 3 nauczycielach z pełną płacą, i jednym młodszym nauczycielem;

12) przekształcić dwu-klasową szkołę ludową w Tyśmienicy (Tłumacz), na cztero-klasową; i szkołę filialną w Tyśmienicy, na etatową;

13) przekształcić szkoły filialne: w Berżnicy królewskiej (Żydaczów), w Dolinie (Tłumacz), i w Buczkowicach (Biała), na etatowe;

14) zorganizować szkoły ludowe: w Pomoniętach (Rohatyn), w Pielgrzymce, Łysej górze, Lipnicy dolnej, i w Czeluśnicy (Jasło);

15) poruczyć tymczasowe kierownictwo seminarium nauczycielskiego w Tarnopolu tamtejszemu inspektorowi szkolnemu okręgowemu, Emilowi Michałowskiemu, zaś inspektorat, dyrektorowi tamtejszej szkoły wydziałowej, Władysławowi Satkemu.

16) zamianować: Stanisławę Antecką, nauczycielką kierującą i Wiktorję Wiernicką, nauczycielką dwu-klasowej szkoły lud. żeńskiej w Jaworznie;

Józefa Rogozińskiego, nauczycielem szkoły lud. etatowej w Bibicach;

Bazylię Czeredarczuka, nauczycielem szkoły lud. etat. w Popowcach;

Sylwestra Witoszyńskiego, nauczycielem szkoły lud. etat. w Stalach;

Józefa Piotrowskiego, nauczycielem szkoły lud. filialnej w Skowierzynie;

17) aprobować: „Spiewniki“ Feliksa Fuka, jako środek pomocniczy dla nauczycieli śpiewu w szkołach średnich i w seminarjach nauczycielskich, tudzież „Wskazówki metodyczne, jak należy uczyć rachunków w szkołach ludowych“, dra Zgorzałewicza, jako środek pomocniczy dla nauczycieli seminarjów nauczycielskich i do bibliotek szkół ludowych wszelkich kategorii.

Rada Państwa.

(LXXV. posiedzenie Izby poselskiej).

+ Wiedeń, 28 listopada. (Kor. Gaz. Lwowskiej).

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 12 min 40 przy udziale nielicznym; na ławie rządowej dziś także nieobecni hr. Welsersheimb i p. Zaleski.

Duchowieństwo ruskie dekanatu borszczowskiego petycyonuje o zreformowanie ordynacji wyborczej dla Rady państwa, w duchu wyborów powszechnie bezpośrednich.

Gmina Monasterzyska petycyonuje o zwolnienie z dopłacania 1000 zł. na utrzymanie tamtejszego urzędu poborczego.

Na porządku dziennym dalszy ciąg rozpraw budżetowych. Pod dyskusję idzie z etatu Ministerstwa skarbu rozdział stempli, taks i należności skarbowych.

Pos. Vaszaty przemawia w języku czeskim długo, ale głosem przytłumionym, także i znającym język czeski pozostaje niezrozumiałym.

Kiedy wieczorem dnia tego opowiedziałam Ci o moim projekcie wyjazdu nazajutrz do Algieru, kiedy szczegółowo mówiłam Ci o moim zdrowiu, o konieczności tej podróży, słuchałaś mnie uważnie, patrząc mi tak dziwnie w oczy, że spojrzenia Twego znieść nie mogłam, a gdy umilkłam i zmęczona tą całą skłamaną po części historią, odetchnęłam, składając koło Ciebie — wzięłaś mnie za rękę pytając:

— Renu — co Tobie?

Przez mglenie oka powstała we mnie myśl powiedzenia Ci wszystkiego. Wydawałaś mi się jedynym moim ratunkiem a przecież nie powiedziałam Ci nic! Czego się domyślałaś, nie wiem, dla czego odrzuciłam z taką energią Twoją propozycję towarzyszenia mi do Algieru — nie wiem także... zapewne dla tego, żeby się w całej swej grozie spełniło nadamną przeznaczenie moje!

Rozstaliśmy się zmrozone wzajemnie do siebie i... czy to być może? nie widziałyśmy się więcej! Moja droga, kochana — czegokolwiek się z tej spowiedzi dowiesz o mojej przeszłości — wierząc jednemu, w co może sądzić z pozorów uwierzyć Ci będzie trudno — wierząc w to jednak, że wyjeżdżając i żegnając Ciebie, jedno miałam tylko na celu i myśli, a tem była ucieczka przed sobą samą!

W Algierze zamieszkałam w tej samej willi, w której przed laty, będąc panną, niemal dzieckiem jeszcze, spędziłam jedną zimę. Willa ta mała, położona już dobrze za miastem, zaciszna, kwiatów, zieleni i słońca pełna.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Pos. Nitsche oświadcza, że najzupełniej godzi się na uwagi pos. Kozłowskiego o posłannictwie nowych urzędów dla wymierzania należności skarbowych*, a uzupełnia je żądaniem, aby urzędy te składały się tylko z prawników. Ministerstwo skarbu powinno wezwać dwa wielkie stany prawnicze, adwokacki i notaryacki, aby wydały swą opinię co do sposobu pobierania pewnych należności skarbowych; bardzo zyskałby na tem interes ludności. Nakoniec zwraca mowca pana Ministra skarbu, aby szczerze zajął się sprawą zaprowadzenia podatku giełdowego. (Brawa z lewicy.)

Pos. Polzhofer krytykuje ustawę o taksie wojskowej, której wykonanie pochłania prawie cały dochód z niej. Wnosi przeto rezolucję o zmianie tej ustawy tak, aby każdy kto nie zapłaci dobrowolnie we właściwym terminie swojej taksy, bezwzględnie brany był w rekruty; dalej aby osoby z dochodem aż do 450 zł. były wolne od taksy, aby osoby z dochodem po nad 450 zł. aż do 4.000 zł. płaciły taksę progresywną od 3 do 100 zł.; aby nakoniec od dochodu po nad 4.000 zł. taksa obmierzona była progresywnie od tysiąca do tysiąca.

Rezolucję przekazano komisji budżetowej.

Pos. Podlaszecki potwierdza spostrzeżenie Nitschego, że należności skarbowe często pobierane bywają kilkakrotnie, a nadto wywodzi żale na zbyt wysoki wymiar, połączony z uciskiem szczególnie dla ludności warstw niższych, nie umiejącej sobie radzić przeciw niewłaściwościom urzędowym. Mowca wytyka także wadliwość w pobieraniu należności od zmiany własności i w ustawodawstwie o taksach, użalając się na szczególniejszą wysokość kar w Galicyi.

Pos. Kaiser wnosi rezolucję, żądającą zaprowadzenia progresywnych, w miarę czystego spadku, należności spadkowych.

Rezolucję przekazano komisji budżetowej.

Pos. Fuss przemawia za zniesieniem instytucji totalizatora przy wyścigach jako gry hazardowej najgorszego rodzaju, a przynajmniej za wyższym opodatkowaniem jej, dopóki w ogóle będzie cierpiana. Przy tej sposobności zapytuje pana Ministra skarbu, czy znane są Rządowi brudne sprawy torów wiedeńskiego i peszteńskiego i czy nie są to pospolite oszustwa.

Pos. Menger ubolewa nad ostemplowaniem beletrystycznych dodatków do małych dzienników prowincjonalnych. Żąda także obniżenia należności od wymazania hipotek symultalnych.

Minister skarbu dr. Steinbach na zapytanie Fussa odpowiada: Co do wiadomości o zdarzeniu na torze wyścigowym nie mogę nic innego oświadczyć, jak to, że Rządowi z urzędu nie więcej wiadomo nad to, co Jockey Club ogłosił, t. j. że poczynił swoje zarządzenia dla tego, iż dopuszczono się niedozwolonych zakładów. Mogę dodać jeszcze: o ile mi wiadomo, prokuratora nie nie przedsięwzięła w tej sprawie; a ponieważ w razie karygodności czynów prokuratora byłaby musiała dochodzić ich, przeto wysnuwam zdanie negatywne konkluzję, że prokuratora nie znalazła przyczyny do wystąpienia. Nic więcej powiedzieć nie mogę, bo wiadomości dziennikarskie nie są jeszcze dostateczną pobudką, żeby Rząd schodził z tego stanowiska, mojem zdaniem jedynie prawidłowego. Co się tyczy zmiany ustawy o opodatkowaniu totalizatora, pozwalał sobie prosto oznajmić, że ponieważ ustawa z dnia 31 marca 1890 r. zbyt krótko jeszcze jest w wykonaniu, przeto Rząd nie postanowił jeszcze nic o zmianie.

Pos. Dyk na wzmiankę Nitschego, że nie rozumiał czeskiej mowy Vaszatego, bo pochodzi z wyjątknie niemieckiego powiatu w Czechach, odpowiada, że powiatów takich w Czechach nie ma, bo i w niemieckich powiatkach są znaczne mniejszości czeskie. Dla tego Młodoczesi nigdy nie uznają zwartego obszaru niemieckiego w Czechach. (Protesty z lewicy; oklaski z ław młodoczeskich).

Pos. Nitsche replikuje, że jako członek komisji do organizacji sądów w Budziejowicach dobrze zna Czechy południowe i do broste wie, że jest to zwarty niemiecki obszar. (Oklaski z lewicy; głośne protesty z ław młodoczeskich).

Izba uchwała wymienione powyżej części budżetu.

Pod dyskusję idzie następnie rozdział loteryi.

*) Pos. Kozłowski powiedział był, że urzędy te powinny być nie jednostronnymi adwokatami Skarbu w sprawach spornych między Skarbem, a stronami co do wymiaru należności, lecz bezstronnymi sędziami; że przeto instrukcja dla nich powinna nakładać kary nie tylko na niedopilnowanie interesów skarbowych, lecz także na szykanowanie i krzywdzenie interesentów, aby usunąć już nieufność ludności i przywrócić austriackiej administracji skarbowej dobrą sławę, nadwzbroną praktykami niewłaściwymi.

Posel Roser (ex professo mowca przeciw loteryi, powitany oklaskami) prosi pana Ministra skarbu, aby przypatrzył się galerii zbrodniarzy, którzy zostali nimi dla loteryi, aby przekonał się, że jak brudnych źródeł Skarb czerpie dochody, jak przyczynia się do ruiny osób i rodzin, i do hodowania zbrodniarzy, i jako wielki już czas znieść ten podatek na głupotę ludzką. Mowca wymienia szereg zbrodni „loteryjnych“ z ostatnich czasów, w których figurują ogromne sumy pieniężne, jakoteż wypadek taki, że pewna bardzo zamożna kobieta pod Wiedniem straciła na numerze: 65 cały majątek i kamienicę, stawiając nań upoczywie przez siedm lat. Mowca ubolewa, że tylko dwa katolickie państwa, Austria i Włochy, utrzymują loteryę liczbową, wyzyskiwaną przez „matematyków“, tumaniących ludność łatwowierną; nakoniec, zwraca się przeciw totalizatorowi. Kończy, jak zwykle, rezolucją, żądającą zniesienia loteryi lub przynajmniej zredukowania ciągnięć i podwyższenia podatku od wygranej z 15 na 20 proc. (Huczne oklaski.)

Po przyjęciu „loteryi“ idą pod dyskusję „myta“, co do których pos. Kaftan wnosi wymazać z budżetu pozycję myt wodnych; Izba jednak uchwała ten także rozdział bez zmiany. Resztę rozdziałów etatu Ministerstwa skarbu przyjęto bez dyskusyi i na tem przerwano obrady.

Pos. Prade wnosi interpelację do Prezesa gabinetu, w sprawie nienależytego uwzględnienia stosunku między Niemcami a Czechami w gronie urzędników asekuracji robotniczej w Czechach.

Pos. Luëger wnosi interpelację do Prezesa gabinetu, w sprawie nadużycia burmistrza wiedeńskiego i policyi wiedeńskiej, polegającego na tem, że wczorajsze posiedzenie Rady gminnej odbyło się pod dozorem policyjnym.

Tenże pos. Luëger wnosi, aby otworzyć dyskusję nad wczorajszym oświadczeniem prezesa Izby o pomyśle, w której mowca widzi fałszerstwo lewicy, przy wyborze generalnego mowcy na jednym z ostatnich posiedzeń Izby. — Izba wniosków ten 56 głosami przeciw 48 głosom odrzuca.

Koniec posiedzenia o godz. 5 min. 15. Następnego we wtorek.

Głód w Rosyi.

Według komunikatu urzędowego, skutkiem nieurodzaju ucierpiał najwięcej gubernie dolnego i środkowego biegu Wołgi, środkowe gubernie i poniekąd podurskie.

Ażebym zaspokoić potrzeby wyżywienia, należy postarać się jeszcze mniej więcej o 100,000,000 pudów zboża. W guberniach przemysłowych, północnych, północno-zachodnich i Królestwie Polskiem, urodzaj jest średni; w guberniach małorossyjskich i nadbałtyckich więcej niż zadawalniający. W powyższych guberniach remanent zboża wynosi średnio na głowę 27½ puda; znaczny nadmiar zboża przejdzie tedy do okolic, dotkniętych nieurodzajem.

Dzienniki domagają się coraz natęczywiej, aby organa rządowe wzięły w swoje ręce sprzedaż zboża w miejscowościach, dotkniętych nierodzajem.

„Kto zmusi teraz — piszą Mosk. Wied. — spekulantów do sprzedawania zboża po cenie n. p. 1 rs. 10 kop., kiedy za miesiąc mogą wziąć za nie 1 rs. 30 kop., a za dwa miesiące 1 rs. 50 kop. i t. d. Spekulanci bogactwem się będą, masy zaś muszą się rujnować, a i skarb straci wiele, mając do wyżywienia około 15 milj. ludności, pozbawionej wszelkich środków do życia. Gdyby jednak było skoncentrowane w rękach rządu, zboże nie kosztowałoby drożej niż rubla, ponieważ tam, gdzie nie było nieurodzaju, ceny pozostałyby na poziomie naturalnym, a do miejscowości najodleglejszych można byłoby dowieźć z nader drobną nadwyżką ceny, zwłaszcza przy istniejącem obniżeniu taryf przewozowych.

W końcu gazeta konkluduje:

„Jeżeli pomyślimy, że przynajmniej przez siedm miesięcy potrzeba będzie żywić ludność uboższą, i że dziś już cena zboża dochodzi do półtora rubla za pud — to poprostu robi się strasznie. Najście nieprzyjaciela jest klęską; pociąga ono za sobą ogólne powołanie do wojska, rekwizycję koni na potrzeby armii, i t. d. Głód jest również straszną klęską; dlategogo więc nie zorganizować rekwizycyi zboża, po cenie z góry ustanowionej, na potrzeby głodnej ludności?“

Dzienniki dowiadują się, iż już w tych dniach utworzony będzie komitet centralny, który ma objąć kierunek sprawy przeżywania ludności, dotkniętej nieurodzajem. Członkami komitetu będą: ministrowie: Durnowo, Wysznegradzki, Ostrowski, prokurator synodu, Pobiedonoscew, oraz towarzyszy minister, v. Plehve. Przewodnictwo w komitecie obejmie pewna, bardzo wysoko postawiona osoba.

Z parlamentu niemieckiego.

Obrady w parlamencie niemieckim nad budżetem, które zagajone zostały wielką mową kanclerza Caprivi'ego, nie przedstawiają szerszego interesu. Nieco większą uwagę zwróciły na siebie tylko przemówienia posłów Bebla, Deckena i Kościelskiego. Przewódca socjalno-demokratycznego stronnictwa zaznaczył, że między mową kanclerza Caprivi'ego a wywodami Kalnoky'ego i Rudiniego zachodzi pewna sprzeczność, gdyż wywoły te nie tęgą taką otuchą w pokojową przyszłość, jak mowa kanclerza; następnie p. Bebel wystąpił przeciw zarzutowi czynionemu socjalnej demokracji, jakoby ona starała się wszczepić swoje zasady w armii i dodał, że dopóki żołnierz nosi mundur królewski, dopóty nie znajduje do niego przystępu żadna propaganda. Uspokajającym zapewnieniem kanclerza mowca niedowierza, a najmniej twierdzeniu jakoby car był przejęty pragnieniem pokoju; przeciwnie sądzi, że Rossya byłaby na przyszłą wiosnę wojnę rozpoczęła, gdyby jej nie powstrzymał nieurodzaj i głód i wynikające ztąd wielkie klopoty wewnętrzne.

Decken, ze stronnictwa welfickiego, wystąpił przeciw nowej pozycji wydatków, w kwocie pół miliona marek, czyli przeciw funduszowi tajnemu — i upomniał się o zwrot zabranego spadku po królu hanowerskim.

Na to oświadczył kanclerz Caprivi, że jeżeli parlament nie uchwali żądanych pół miliona marek, wówczas rząd będzie zmuszony i nadal pokrywać te wydatki z dochodów funduszu welfickiego, i nie będzie mógł przedłożyć do uchwalenia ustawy, któraby dochodem tego funduszu dała inne przeznaczenie, bo o zwrocie samych funduszy nie ma mowy.

Dep. Kościelski zaznaczył, iż w miejsce długoletniego niezadowolenia i rozgoryczenia wstąpiło wśród Polaków zadowolenie, a to dzięki najnowszemu zarządzeniu rządu pruskiego. Polacy nie zawiodą z pewnością okazanego im zaufania i dowiodą, że należą do tych żywiołów, na które państwo w ciężkich chwilach może z pewnością liczyć. Rząd powinien jednak w sposób dobitniejszy zejść z drogi utworzonej przez ks. Bismarcka i zadowolić się państwową asymilacją Polaków. Niemcami! Polacy nigdy nie zostaną, albowiem Bóg stworzył nas Polakami i stoimy niewzruszeni przy naszej narodowości, przy naszych tradycjach, przeszłej historii i literaturze. Polacy, wyrzekający się swej narodowości, staną się przedź lub później socjalno-demokratami. Może nadejść chwila, gdy najżywnotniejsze interesa Prus będą tego wymagały, by w Poznańskim znajdowało się jak najwięcej ludności polskiej wiernej Prusom. Mowca, przeszedłszy następnie do budżetu, zalecał wprowadzić oszczędność, stawał jednak w obronie żądań na matynarkę wojenną, która będąc częścią składową sił zbrojnych, powinna być pielęgnowana i rozwijana w interesie bezpieczeństwa państwa. Zresztą — zakończył mowca — stoimy na stanowisku: wierni królowi i cesarzowi, wierni monarchii pruskiej i rzeszy niemieckiej. Więcej od Polaków nie można wymagać.

KRONIKA

Lwów, 2 grudnia.

— Najj. Pan Szczygiel przyjął najmiłościwiej udzielić z prywatnej swej szkatuły gminom Kościelniki i Węgrzynowice, w powiecie krakowskim, na budowę wspólnej szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł. w. a.

— **Namiestnictwo** udzieliło przełożonej Zakładu wychowawczo-naukowego Maryi w Krakowie Wielebnej Ludwice Binder pozwolenie na przejeźdź 1892 r. do zbierania dobrowolnych datków na cele Zakładu w 34 powiatach w Galicyi, pod warunkiem, że osoby, zajmujące się zbieraniem datków, opatrzone będą w certyfikaty, wystawione przez Zarząd instytutu a poświadczane przez prezydium krakowskiej dyrekcji policyi.

— **P. Władysław Chrzanowski**, c. k. komisarz powiatowy, został mianowany c. k. naczelnikiem powiatu w Gradisce, w Bośni. P. Chrzanowski dziś opuszcza Lwów, celem objęcia swojej nowej posady.

— **Br. Wacken**, generalny konsul austro-węgierski w Warszawie, powrócił z Wiednia do Warszawy.

— **Szkoła weterynaryi we Lwowie** ukończyła z początkiem bieżącego roku szkolnego dziewięćlecie swego istnienia. Przewodniczący wspaniałomyślny, że dzieje pierwszego pięciolecia opracował i drukiem ogłosił prof. dr. Seifman, i że brak funduszy stoi na przeszkodzie wydaniu historii drugiego pięciolecia, — poświęca szkole następujące uwagi:

„Zaznaczyć wypada pomyślny w ogóle rozwój naszej szkoły, za czem przemawia systemizowanie nowej katedry dla ogólnej patologii i anatomii patologicznej, dla której (z braku miejsca w dotychczasowych lokalnościach szkoły) okazała się potrzeba wynajęcia lokalu w budynku prywatnym; pomnożenie posad zwyczajnych profesorów z 3 na 4; nadanie tytułu profesora nadzwyczajnego adiunktowi kierującemu kliniką chirurgiczną; utworzenie posady jeszcze jednego służy szkolnego przy katedrze fizjologii, farmakologii i produkcji zwierząt; uzyskanie większych dotacji na środki naukowe dla poszczególnych katedr, a zwłaszcza dla biblioteki, na potrzeby zmienne, na koszt zarządu, sprawienie sprzętów etc. W ubiegłym pięcioleciu grono profesorów opracowało statut szkoły, projekt reformy studiów, poczyniło kroki o wybudowanie nowych budynków i odpowiednie zastosowanie istniejących a celowi nieodpowiednich i niehygienicznych lokalności, zwróciło się do c. k. Rządu z prośbą o pomnożenie posad zwyczajnych profesorów, zwiększenie dotacji i wynajęcie na razie lokalu na cel szkoły.

„Jako wielką zasługę poczytać należy utworzenie fundacji stypendyjnej z okazji 40-letniego jubileuszu Jego ces. i król. Mości Cesarza Franciszka Józefa I. dla uczniów Szkoły weterynaryjnej, która to fundacja przy gorliwym poparciu kolegów wkrótce może wejść w życie. O działalności naukowej członków ciała nauczycielskiego świadczyć najlepiej zaszczytne odznaczenia, jakie uzyskali na wystawach: higieniczno-lekarskiej we Lwowie (1888), rolniczo-leśnej w Wiedniu (1890) i przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie (1891).

Liczba słuchaczy w tut. Szkole weterynaryjnej wynosi w tym roku 128, z czego przypada na rok I. 81, na rok II. 27, na rok III. 20. Od roku 1888/9, w którym było tylko 44 uczniów, wzrasta się stale frekwencja i tak w roku 1889/90 było uczniów 71, w roku 1890/91 103, a w obecnym roku liczba ich wynosi 128.

Z powodu tego wzrostu frekwencji czyni *Przegląd weterynaryjny* uwagę, że frekwencja ta „o ile z jednej strony jest pocieszającym objawem, że musiały się w naszej publiczności zmienić ku lepszemu zapatrywania na zawód weterynaryjny, skoro rodzice tak chętnie synów swoich oddają do szkoły weterynaryjnej, to jednak tak wielka frekwencja budzi z drugiej strony poważne obawy hyperprodukcji, zwłaszcza, że wychowawcy tutejszej szkoły, po ukończeniu swoich studiów, nie mogą liczyć na otrzymanie posad w innych krajach koronnych, ale ograniczyć się muszą tylko do naszego kraju. Tej smutnej ewentualności zapobiedz może jedynie gruntowna reforma studiów weterynaryjnych, w którym to celu, jak to w bieżącej kadencji Rady państwa J. E. P. Minister oświaty w komisji budżetowej zaznaczył, zwołaną będzie wkrótce ankietka.

— **Stosunki zdrowotne we Lwowie**, które nigdy podobno w dobrym nie były stanie, pogorszyły się ostatnimi czasy znacznie, już to skutkiem epidemicznie panującej influenza, już z powodu fatalnego powietrza, które sprzyja w wysokim stopniu rozszerzaniu się i rozwijaniu organizmów chorobotwórczych. Według zapewnień lekarzy ma influenza wprawdzie ustawać, lecz mimo to śmiertelność w mieście jest ciągle jeszcze bardzo wielka, głównie z powodu następstw, jakie influenza za sobą pociąga. W jednym z pism, nazwano sezon obecny trafnie bardzo „czarnym sezonem“ — i sezon ten nie ustaje.

Lecz i w innych większych miastach nie lepsze panują stosunki. Oto co pisze n. p. kronikarz *Wielki warszawski*, w ostatnim numerze:

„Statystyka śmiertelności z tygodnia przedostatniego wykazuje liczbę o 90 większą niż w tygodniu odpowiednim roku zeszłego. Przyrost tedy chorych, w stosunku 28 proc., olbrzymi! Ale też nie ma się czemu dziwić, skoro miasto trapi epidemicznie influenza, której objawy bywają coraz ostrzejsze, skoro gruźlica wybiera zwykły haracz, a dyfterya, katarz kiszek i takie choroby jak odra, ospa i szkarlatyna, w złośliwych kombinacjach z powiększoną grypą, dopełniają miary złego. Jak na złość, fatalny stan powietrza sprzyja niezmiernie rozwojowi i wzrostowi tych wszystkich plag, które też często potęguje. O stopniu zaś nędzy świadczy wymownie pochwylenie przez policję w ciągu jednej tylko nocy blisko 400 włóczogów bez dachu i zajęcia, po największej części przybyłych ze wsi po zarobek do miasta, którym ona dać go nie może w porze do robót niepodatnej. W szpitalach pełno chorych — na ulicach coraz więcej żebraków“.

— **Z Koła literacko-artystycznego**. W piątek, dnia 4 b. m., dr. Stella Sawicki mówił będzie: „O rządach Murawiewa w świetle historyków rosyjskich“. Prelegent był w roku 1862 jako pułkownik ross. generalnego sztabu szefem sztabu dywizji, stojącej na Litwie, a przeto z tytułu swego stanowiska znał wielu dygnitarzy rosyjskich, należących później do otoczenia Murawiewa; przedmiot więc przez niego w odczycie traktowany, będzie dla słuchaczy niezwykle interesującym.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Alozy Bernacki, ukończony teolog — subdyakon, w 24 roku życia.

W Pescei Paweł Hunfalvy, znakomity filolog, członek Akademii węgierskiej i wien. zagranicznych Towarzystw naukowych, oraz członek węgierskiej Izby Panów, w 81 roku życia.

— **Na poczcie lwowskiej** nadano w miesiącu październiku 1891 r. 284.951 listów prywatnych niepoleconych; 189.714 kart korespondencyjnych; 64.577 posyłek pod opaską; 12.566 posyłek z próbkami; 298.540 egzemplarzy gazet; 120.502 listów urzędowych; 55.120 listów poleconych; 13.324 przekazów na kwotę 477.927 zł. 11½ ct.; 70.049 posyłek wartościowych. Ogółem nadano 1,109.343 posyłek.

Nadeszło zaś do Lwowa 344.020 listów prywatnych niepoleconych; 158.610 kart korespondencyjnych; 54.149 posyłek pod opaską; 6.222 posyłek z próbkami; 111.913 egzemplarzy gazet; 52.940 listów urzędowych; 53.080 listów poleconych; 41.044 przekazów na kwotę 672.192 zł. 36½ ct.; 46.924 posyłek wartościowych. Ogółem 868.902 przesyłek.

— **Pogadanka**. We czwartek dnia 3 grudnia b. r. odbędzie się w Czytelnicy katolickiej we Lwowie, plac Bernardyński 12. II piętro, o godzinie 7 wieczorem pogadanka „O stanowisku K. Brodzińskiego w kwestyi stosunku religii do narodowości“.

— **Dzierżawa dóbr Podhajeckich**. Rada nadzorcza Towarzystwa wzajemnego ubezpieczeń powzięła wczoraj uchwałę, którą *Czas* podaje w następującej osnowie:

Upoważnia się dyrekcję, aby w porozumieniu z komisją do sprawy nabycia dóbr Podhajec w d. 27 maja b. r. wybraną, przyjmując za podstawę ostatnią deklarację konsorejum obywatelskiego z daty Kraków 30go listopada 1891 r., — z wyłączeniem wszelkich żądań podporządkowania mu Lillienfeldów i upoważnienia do zawarcia z nimi kontraktu, — zawarła kontrakt z konsorejum obywatelskim o dzierżawę wszelkich przedmiotów do dóbr Podhajec należących, z zupełnym wyłączeniem 3 folwarków Lillienfeldom do dzierżawy zastrzeżonych, od 1 kwietnia 1892 r. począwszy, na lat 16, za takim czynszem, jaki się okaże z obliczenia czynszu dzierżawnego i wszystkich innych sum, jakia mieli płacić Lillienfeldowie za całe dobra według kontraktu z dnia 11 lipca 1891 r. po odciążeniu z niego kwoty 17.000 zł. rocznie, a w razie nieprzyjęcia tych warunków przez konsorejum:

1) przedmioty do dóbr Podhajec należące, a w umowie z dnia 6 października b. r. dla Lillienfeldów, jako dzierżawców nie zastrzeżone, bądź osobom przez konsorejum obywatelskie przedstawione mającym, bądź innym dzierżawcom, pod warunkami dla działu ubezpieczeń na życie możliwie najkorzystniejszymi na czas najwyżej lat 20 od dnia 1go kwietnia 1892 r. licząc, wydzierżawiła i w tym celu, gdyby się tego potrzeba okazała, nowy termin do składania ofert rozpięła, słowem to wszystko przedsięwzięła, co do jak najkorzystniejszego wydzierżawienia tych dóbr przyczynić się może.

2) aby nowy kontrakt dzierżawny o folwarki: Siółko, Holendry i Marcelówka, z Lillienfeldami na lat 16 od 1 kwietnia 1892 r. pod najkorzystniejszymi warunkami zawarła, a dawny kontrakt w dniu 11 lipca 1891 r. zawarty, rozwiązała;

3) aby wszystkie te kontrakty Radzie nadzorczej na majowym posiedzeniu, celem zatwierdzenia, przedłożyła.

W skład pomienionego konsorejum wchodzi pp.: 1) Bocheński Franciszek, właściciel dóbr Mużyłów; 2) Gołaszewski Napoleon, właściciel dóbr Toustobaby; 3) Juliusz i Władysław Gołębscy, właściciele dóbr Ślawentyn; 4) Hohendorff Edwin, właściciel dóbr Horozanka; 5) Jankowski Kazimierz, właściciel dóbr Siemikowa; 6) Jełowicki Julian, właściciel dóbr Szewków; 7) Jędrzejowicz Józef, właśc. dóbr Litatyn; 8) Kopystyński Józef, dzierżawca Poturów i Szarańcówki; 9) Krzysztofowicz Józef, właściciel dóbr Mondelówka; 10) Lityński Edmund, właściciel dóbr Litwinów; 11) Miliński Józef, właściciel dóbr Helenków, Teofipółka i Wiktorówka; 12) dr. Stanisław Schätzel, adwokat w Brzeżanach; 13) Skibicki Stanisław, dzierżawca dóbr w Zachajcach; 14) Tyzkowski Antoni, dzierżawca dóbr w Michałowcach; 15) Wohlfart Franciszek, właściciel dóbr Kurzany, Podwysokie, Hucisko, Demnia i Wólka; 16) Wolski Franciszek, notaryusz w Brzeżanach; 17) Zarembo Kazimierz, dzierżawca dóbr Adamówka.

— **Zmiana własności**. Dobra Dźwiniacz górny, w powiecie turczańskim położone (4000 morgów), należące do Henryka hr. Prędowskiego, przeszły na własność Nikodema hr. Potockiego.

— **Z obserwatorium c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie**, dnia 2-go grudnia 1891 roku, godzina 12 w południe. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 1-go do godziny 12 w południe dnia 2 grudnia 1891 r., mieliśmy wiatr co do kierunku południowo-wschodni, co do siły słaby (1), niebo zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (92 proc. wilgotności względnej); opad deszcz; wysokość opadu 18 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +3.2°C, najwyższa +5.0°C dziś w południe, najniższa +2.2°C w nocy.

Wczoraj wieczorem była mgła, dziś rano padał deszcz nieznaczny.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się na wyspach Szetlandzkich; wyżka 770 do 765 w Krymie.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12-tej w południu 768 mm

Prognoza na dzień 3-go grudnia 1891 r. (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku południowy, co do siły słaby (1-2), średnia temperatura dobie przyniesie się do +4.0°C, niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 90 proc.; opadu nie będzie.

— **Komitet pomnika Radetzky'ego** ogłasza, że może tylko pewnej liczbie weteranów zapewnić miejsca przy uroczystym akcie odsłonięcia pomnika w Wiedniu, ponieważ obszar, przeznaczony dla uczestników tego aktu i publiczności jest bardzo szczyplawy. Komitet sądzi, że co najwyżej po dwóch delegatów z każdego towarzystwa weteranów w Monarchii może wziąć udział w uroczystości i dla tych delegatów, urzędownie wysłanych i opatrzonych w odpowiednie legitymacje, miejsce będzie za rezerwowane.

Nadto ogłasza komitet, że w żaden sposób nie może uwzględnić mnóstwa prośb o zwrot kosztów podróży i zapewnienie bezpłatnego utrzymania w Wiedniu, dla wszystkich zgłaszających się o to petentów, weteranów, którzy ongi służyli pod marszałkiem Radetzky'm, a którzyby chcieli wziąć udział w uroczystości odsłonięcia pomnika. Wszelkie więc prośby w tym kierunku pozostaną bez skutku.

Wreszcie zawiadamia komitet, zostający pod protektorem Najd. Arcyks. Albrechta, że zupełnie niezasadnym jest pogłoska, rozszerzona w kołach weteranów, jakoby z okazji odsłonięcia pomnika, rozdzielone zostały z ramienia komitetu jakieś części wsparcia dawniejszym żołnierzom Radetzky'ego, zostającym dziś w potrzebie, albowiem rozdawanie tego rodzaju zapomóg należy do zakresu c. i k. wspólnego Ministerstwa wojny.

— **Falszywa pogłoska**. *Neues Budap. Tageblatt*, za nim *Pester Lloyd*, a za tym poczytnym organem mnóstwo innych pism podało wiadomość, że właściciel cyrku, Cezar Sidoli, znany i we Lwowie, został w Gałacz zamordowany przez swego młodszego brata, Franciszka. Otóż wiadomość ta okazała się fałszywą. W piśmie *Der Artist*, służącym specjalnie artystom cyrkowym, akrobatom i t. d., oznajmiają Cezar i Franciszek Sidoli, że żyją obaj, i w najlepszej braterskiej są zgodzie, a temu pismu, które pierwsze podało fałszywą pogłoskę, wytoczą proces.

— **Patniczka**. W tych dniach wróciła do Warszawy, jak donosi *Kuryer Warsz.* Antonina Drozdowska, która odbyła pielgrzymkę do Palestyny. Energiczna niewiasta, licząca 48 lat wieku, od dawna już nosiła się z myślą tej podróży i, jak sama utrzymuje, oszczędzała od lat 15tu, aby zebrać potrzebną sumę. Podróż i pobyt w ziemi świętej trwały 14 miesięcy. Drozdowska przyjechała się do partii pielgrzymów, wyjeżdżających z Odessy, powrót zaś nastąpił na Wiedeń. Pielgrzymka musiała się odbywać nadzwyczaj oszczędnie, skoro cały wydatek wyniósł niespełna 500 rubli.

— **Trzech polskich lekarzy-żydów**, którzy potrafią się porozumieć w żargonie żydowskim, poszukuje stow. kolonizacji żydów w Argentynie br. Hirscha. Zgłaszać się należy do p. dr. Sonnenfelda w Paryżu (rue de Bellechasse 36). Ogłoszenie to podaje *Ojczyzna*, organ dla spraw żydowskich, wychodzący we Lwowie.

— **Emigracja żydów rosyjskich**. Centralny komitet dla badania emigracji żydów rosyjskich w Berlinie ogłasza, że dotychczas wyemigrowało 40.000 żydów z Rosyi, z tych 15.000 na koszt komitetu.

— **Nowe bankructwo w Berlinie** ogłosiła firma komandytowa Hugo Loewy. Główny interes i filie jego zostały przez policję zamknięte. Sam właściciel Hugo Loewy został uwieczniony. W kasach nie znaleziono żadnych depozytów.

— **Zabawny wyrok sądowy**. Na przedmieściu Brukseli wykonywa władzę sędziowską niejaki Beernaerts, znany z niezwykłych wywodów przy orzeczeniach sądowych. I tak, niedawno miał on do rozstrzygnięcia sprawę, wytoczoną przez pewnego obywatela przedmieścia przeciwko sąsiadowi, który go nazwał: „zmokłą kurą“. P. Beernaerts, po należytym przesłuchaniu posądnego, powoła i świadków, ogłosił wyrok brzmiący w te słowa:

„Ze względu, iż kura jest stworzeniem szlachetnym i pożytecznym, a chociaż nie posiada świetnych zalet kogata, to jednak oddaje poważne usługi, znosząc jaja, służące do pożywienia człowiekowi i będące ważnym artykułem zbytu; ze względu, że każdemu może się zdarzyć być zmokniętym, czy to, gdy zapomni parasola, czy też gdy przypadkiem dostanie się pod rynną i że podobny stan nie jest wcale ubliżającym; ze względu, że oba te słowa w zestawieniu z sobą nie są bynajmniej zniewa-

gą, skazujemy powoda na zapłacenie kosztów sądowych.“

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Korespondencyja Redakcyi.

Wny Pan Bolesław Arł. w Zborowie. Zechee Pan zażąda sprostowania od władzy przełożonej, — omyłka bowiem nie jest drukarską. Nazwisko było ogłoszone według manuskryptu.

JW Pani X. w L. „Tygodnik Ilustrowany“ abnecni nasi mogą prenumerować po cenie zniżonej i na rok przysły.

W. Pan Zen. Łuk. w N. Dla nauczycieli szkół ludowych chętnie czynimy ustępstwa z ceny prenumeracyjnej.

Notatki literacko-artystyczne.

(*) **Opera**. Sezon operowy otwarto wczoraj operą „Mignon“, w której poznaliśmy primadonnę nową, pannę Aleksandrę Busi. Jest to właściwie sopranistka dramatyczna, niezupełnie tedy łatwo osądzić jej kwalifikacje po odspiewaniu partyi lirycznej, wymagającej miękkości i słodczy głosu, szlachetności we frazowaniu a przytem także biegłości w koloraturze. Cennymi zaletami panny Busi, jakie na razie uznać należy, są warunki jej zewnętrzne oraz temperament artystyczny i gra szczegółowo opracowana a pełna smaku. W ogólności sądząc z tego pierwszego występu, panna Busi jeżeli nie zachwyciła nas dźwiękiem swego głosu ani sposobem jego używania, to jednak dzięki wymienionym zaletom, zrobiła wrażenie dodatnie i jak sądzimy, trwałe, gdyż nie przypuszczamy, aby wystąpiwszy w partyach dramatycznych mogła mieć mniejsze powodzenie, wszak wtenczas dopiero znajdzie się na właściwym sobie terenie.

Pana Jeromina, zawsze sympatycznego Lotaria, powitała publiczność nader gorąco. Należy on istotnie do osobistości najbardziej żytych z operą naszą i jej losami, szczerze też cieszymy się, iż znowu do składu personelu należy.

Wilhelma spiewał p. Jerzyna z prawdziwym powodzeniem, na pochwałę również zasługują panie: Skalska i Radwan.

Całości wykonania zdałaby się być większa ilość prób.

Repertuar teatralny. Dziś, we środę „Mąż z grzeszności“, komedia w 3 aktach A. Abrahamowicza i R. Ruszkowskiego. — We czwartek „Alibaba“, operetka w 3 aktach, a w 8 obrazach z baletem pp.: Vanloo i Busnacha z muzyką Lecocqua. — W piątek poraz pierwszy „Przeszkoda“ (L'Obstacle) sztuka w 4 aktach Daudeta, w przekładzie Julii Otrebowej. — W sobotę „Żydówka“, opera w 5 aktach Halewego, pierwszy występ pana Ignacego Warmutha i drugi występ panny Adryanny Busi i pana Juliana Jeromina. — W niedzielę po południu „Dwie sieroty“, dramat w 5 aktach, a w 8 obrazach O. Feuilleta, w przekładzie Sarneckiego. — Wieczorem „Ptasznik z Tyrolu“, operetka w 3 aktach Zellera.

Z Akademii Umiejętności. Na posiedzeniu Komisji historycznej dnia 27 listopada dr. W. Czernak zdawał sprawę z ostatniej kampanii rzymskiej; prof. Smolka przedłożył plan pracy w Archiwach rzymskich; na rok obecny do Rzymu udaje się dr. L. Boratyński, później zaś pojedzie p. T. Sternal ze Lwowa.

Prof. Lewicki zdawał sprawę ze swej podróży naukowej do Drezna, Gdańska i Królewca.

Przewodniczącym Komisji został wybrany dr. Franciszek Piekosiński.

Pani Zapolska została angażowaną do paryskiego teatru Gaité.

Panna Arnoldson, znana we Lwowie spiewaczka, otrzymała od króla szwedzkiego Oskara oznakę *Litteris et artibus*, bardzo rzadko udzielaną.

Józef Sliwiński wystąpił w dniu 26 z. m. z pierwszym koncertem w „Singakademie“ berlińskiej. Pisma miejscowe wysoko bardzo podnoszą grę fortepianisty, przyznając mu zdumiewającą technikę, piękny, głęboki ton, subtelne cieniowanie i szczerzy temperament. Nad tym ostatnim jedynie, zdaniem krytyki berlińskiej, nie zapanował jeszcze dostatecznie Sli-

wiński, unosi on go też chwilami po za granice rzeczywistego piękna.

Przekłady. Powiastka M. Konopnickiej „Mendel Gdański”, drukowana w „Kraju”, zamieszczona została w przekładzie rosyjskim przez petersburski organ żydów „Woschod”. *Wiestnik inostrannoj literatury* podał „Bajkę o białym byczku” M. Rodziewiczówny. „Szczęście” tejże autorki. „Nowe życie” E. Orzeszkowej i „Zakład” H. Sienkiewicza, znajdujemy w miesięczniku *Wiestnik wsieimirnoj literatury*. *Rus-skaja Mysl* drukuje „Listy z Afryki” H. Sienkiewicza. *Kolosja* mają zamieścić „Po burzy” (?) H. Sienkiewicza. „Legendę egipską” B. Prusa podał *Wołyn. Riżskij Wiestnik* przyniósł „Retmana” A. Niemojowskiego i „Legendę” E. Orzeszkowej. Dwutygodnik serbski *Jawor* zamieścił „Kwiat lotosu” M. Rodziewiczówny, w przekładzie p. Rajko.

W Paryżu będą wkrótce przedstawione dwie nowości; jedna w *Palais Royal* „Loulou” komedia trzaktowa, z Réjeane w roli tytułowej, pana Blum. Druga w *Gymnase*, także p. Blum i Toché pod interesującym i wielce obiecującym tytułem *Paris où l'on flirte*.

W Akademii francuskiej odbyło się doroczne posiedzenie uroczyste rozdania nagród za przedniejsze utwory literackie i za wyjątkowe cnoty. Pierwsze przedstawił Akademii jej dożywotni sekretarz p. Kamil Doucet, posiadający istotną specjalność w stopniowaniu i udzielaniu pochwał. Pomiędzy wynagrodzonymi pisarzami miło nam wymienić naszego rodaka Edm. Chojeckiego za jego ostatnią powieść *Paul Rochat*. Nagrody za cnoty, ufundowane przez Montyona i grono jego naśladowców, dały p. Wiktorowi Cherbuliez sposobność do interesującej mowy akademickiej. Delikatny psycholog, erudyta, słynny z dowcipu, nie odznacza się on — jak wiadomo — w swych powieściach żadnym sentymentalizmem. W dość lakoniczny sposób skreślił on też rysy charakterystyczne bohaterów poświęcenia i miłosierdzia i mniej był blizszy, aniżeli spodziewać się było można.

Z Akademii francuskiej. W miejsce Delaunaya wybrano członkiem Akademii sztuk pięknych p. Juliusza Lefebvre 24 głosami na 35 głosujących.

Wydawca Mascagniego, Sonzogni, stawia nader wysokie warunki wszystkim teatrom, chcącym nabyć najnowszą (perę głośniego kompozytora *Amico Frita*). Żąda on stosownie do stanowiska teatru, 4.000 do 8.000 fr. za partycję orkiestrową i głosy, czyli cenę o 100 procentów, zamiast zwykłych pięciu — od doходу brutto z przedstawienia. Dotychczas tylko Wiedeń i Berlin przystały na te warunki. Nie dziwnego, że dyrektorowie prywatni wahają się jeszcze z przyjęciem tych wygórowanych żądań.

W **British Muzeum** odkryto między zwojami papyrusowemi siedm poematów humorystycznych Herondosa, nieznanego dotąd w literaturze poety starożytnej Hellady. Herondosa, należącego do szkoły aleksandryjskiej, twórcę t. zw. minów, czyli mimiambów (seeny z życia mieszczańskiego z drugiego wieku przed Chrystusem), znaleźmy dotąd tylko ze wzmianek Stobaea i Athenaeusa, którzy powtórzyli kilka fragmentów mistrza. Poematy, odnalezione i wydane obecnie przez *British-Muzeum* fototypicznie, zawierają po 100 wierszy i są pisane po grecku, lecz dyalektem z czasów upadku języka Hellady. Herondos odzwiera głównie kobiety średniej klasy, lubując się ich zamięłowaniem do plotkarstwa.

„**Ekonomista polskiego**” zeszyt XXII opuścił prasę i zawiera: 1. Sprawa kredytu melioracyjnego dla rolników w Galicji, przez dr. Stanisława Bielińskiego. 2. Kilka słów o niszczeniu lasów karpaccich, przez W. Barczewskiego. 3. Ruch społeczny a socjalizm z powodu dzieła „Historia ruchu społecznego Bolesława Limanowskiego, (ciąg dalszy) przez dr. Włodzimierza Czerkawskiego. 4. Przegląd literacki: „Stosunek wartości złota do srebra” napisał prof. dr. Józef Milewski. Kraków 1891, przez Z. Poznańskiego.

Tygodnika ekonomicznego, wychodzącego jako dodatek do „Ekonomisty polskiego” wyszedł nr. 48 i zawiera: Rząd rosyjski w obec klęski głodowej. — Nowa sieć kolejowa (c. d.). — Zmiana ustawy o stowarzyszeniach. — Lustracje Kółek rolniczych — Kronika ekonomiczna (Dr. X.) — Z targów zbożowych. — Wiadomości handlowe (Dr. M.).

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy. *)

Dnia 2 grudnia 1891.

Lwów, pszenica 11:40 do 12:10, żyto 10:15 do 10:90, jęczmień 6:75 do 8:—, owies 7:25 do 7:90, rzepak 13:— do 13:50, groch 6:25 do 10:—, wyka — do —. Lnianka — do —, konieczyna czerwona 42 — do 55 —, biała — do —, szwedzka — do —.

Tarnopol, pszenica 11:10 do 12:—, żyto 9:85 do 10:75, jęczmień 6:60 do 7:75, owies 7:— do 7:75, groch 6:25 do 9:—, wyka — do —, rzepak 13:— do 13:50, lnianka — do —, konieczyna czerwona 40 — do 52 —, biała — do —, szwedzka — do —.

Podwoleczyska, pszenica 10:85 do 12:—, żyto 9:75 do 10:65, jęczmień 6:75 do 8:—, owies 6:85 do 7:50, groch 6:25 do 10:—, wyka — do —, rzepak 13:— do 13:25, lnianka — do —, konieczyna czerwona 40 — do 50 —, biała — do —, szwedzka — do —.

Jarosław, pszenica 11:50 do 12:30, żyto 10:35 do 11:—, jęczmień 7:— do 8:50, owies 7:25 do 8:—, groch 6:50 do 10:—, wyka — do —, rzepak 13:25 do 13:75, lnianka — do —, konieczyna czerwona 43 — do 56 —, biała — do —, szwedzka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Usposobienie przychylniejsze. Dowozy nieznaczne.

*) Przekład w zbronię

Dostawa dla c. k. Dyrekcji policyi.

Dnia 14 grudnia 1891 r. od godziny 10 do 12 przed południem odbędzie się w zabudowaniu c. k. Dyrekcji policyi licytacja na dostawę: 63 metrów sukna czerwonego, 379:28 metrów sukna niebieskawo-sinego, 2169:6 metrów płótna na bieliznę, 292:98 metrów płótna na podszewkę i 542:88 metrów tasiemki białej, nareszcie na 210 par butów materyału skórzanego w stanie przykrojonym. — Oferty pisemne na dostawę wszystkich artykułów, lub na każdy z osobna wniesić należy w powyższym terminie do c. k. Dyrekcji policyi we Lwowie.

Z Izby handlowej i przemysłowej.
Prezydent Sekretarz
K. Kiselka m. p. M. Bodyniski m. p.
radaea ces.

Licytacja. Dnia 14 grudnia 1891 odbędzie się w składzie materyałów c. i k. artylerji w Ołomuńcu, licytacja różnych odpadków z blachy, stali i żelaza, drzewa, płótna i t. p. Odnośne oferty pisemne wniesić należy do składu materyałów artylerji w Ołomuńcu w powyższym terminie, najdalej do godziny pół do 9 rano.

Z Izby handlowej i przemysłowej.
Prezydent Sekretarz
Kiselka m. p. M. Bodyniski m. p.
ces. radaea.

**** Wyrób wódki w Galicji.** W miesiącu październiku roku 1891 w 257 gorzelniach wywarzono ogółem 3,177,479 do wyrobu oznajmionych stopni alkoholu. Największa ilość gorzelnia była w ruchu w powiecie tarnopolskim 62 (963,800 stopni alkoholu), brodzkim 57 (799,025), kołomyjskim 31 (351,700), rzeszowskim 26 (243,790), przemyskim 26 (164,067), stanisławowskim 14 (299,949), samborskim 11 (142,411), tarnowskim 11 (70,139), krakowskim 8 (67,954), lwowskim 6 (45,044), sanockim 4 (28,200), nowosądeckim 1 (1,400).

**** Wyrób piwa w Galicji.** W miesiącu październiku r. 1891 ogółem było w ruchu 146 browarów, w których wywarzono 70,632 hektolitrow piwa. Najwięcej browarów, bo 19, było w ruchu w powiecie tarnopolskim (6,716 hekt.), następnie w powiecie brodzkim 17, gdzie wywarzono 6,506 hekt., w powiecie rzeszowskim 17 (4,880 hekt.), w krakowskim 10 (5,074 hekt.); w stanisławowskim 11 (4,601 hekt.), w przemyskim 12 (3,645 hekt.), w lwowskim 9 (3,154 hekt.), w nowosądeckim 10 (3,366 hekt.), w sanockim 12 (1,817 hekt.), w tarnowskim 7 (10,647 hekt.), w samborskim 7 (2,678 hekt.), w kołomyjskim 6 (2,100 hekt.), w mieście Lwowie 5 (11,000 hekt.), w mieście Krakowie 4 (4,448 hektolitrow)

*** Produkcya i sprzedaż soli.** W miesiącu październiku roku 1891 wywoziła produkcya soli w Galicji 116,216 centu, metr sprzedaż zaś z zapasów 124,380 centu metr. W tym samym miesiącu roku 1890 wywoziła produkcya 112,757 centu metr. sprzedaż zaś z zapasów 12,658 centu metr. Z porównania wypływa iż z miesiąca września roku 1891 wyprodukowano 3,459 cent. metr. więcej, sprzedano zaś o 1,278 cent. metr. mniej, niż w tym samym miesiącu roku 1890.

OSTATNIA POCZTA

Do *Czasu* telegrafują z Wiednia: Sejm galicyjski, który zamiarano zwołać 27 grudnia tylko na parę dni, nie będzie w grudniu zwołany, lecz dopiero w lutym.

Posiedzenia Izby deputowanych zostaną około 18 grudnia odroczone do 9 stycznia.

Delegacja austriacka odbędzie dzisiaj i jutro posiedzenia. Zamknięcie sesji delegacyjnej ma nastąpić w piątek.

Węgierska Izba deputowanych rozpocznie już w sobotę na nowo swe prace przerwane skutkiem sesji delegacyjnej.

Mowa kanclerza niemieckiego generała Capriwiego sprawiła prawie wszędzie dobre wrażenie. Wszędzie oddają jej pochwały z powodu wybitnie pokojowego jej charakteru, niemniej tendencji rozpraszania zachodzących obaw i nieporozumień, wreszcie słów uznania dla cara i rządu francuskiego.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Petersburga: Podczas powrotu carswa z Krymu do Gatchyny gromadziły się na stacyach kolejowych tłumy ludności wiejskiej, celem wręczenia carowi próśb, błagających o pomoc w obecnych dniach głodu. Dalej donoszą, iż w wielu miejscowościach chłopstwo podkłada ogień pod spichrze i stodoły właścicieli wiejskich i że skutkiem szerzącej się demoralizacji pośród ludu wiejskiego obawiają się wybuchu zaburzeń.

Jako następcę lorda Lytton w Paryżu wymieniają także lorda Lansdowne, wicekróla Indyj.

Szansę dep. Lafargue stoją znowu gorzej: siódme biuro Izby postanowiło zarządzić dodatkowe dochodzenia, dotyczące się jego przynależności. Podług najnowszych badań Lafargue miał się urodzić na Kubie i był obowiązany służyć wojskowo w Hiszpanii, a w tym razie nie byłby wybieralnym.

Monarchiczna prawica przesłała adres do arc. Gouthé-Soulard z wyrazami hołdu i wierności.

Arcybiskup Gouthé-Soulard, wracając z Paryża, zatrzymał się w Lugdunie, gdzie wypowiedział mowę, w której znajduje się następujący ustęp:

„Kara pieniężna nie zamknie mi ust, a życzliwe manifestacje, jakie mnie spotkały po wyroku, wynagradzają mi zupełnie drobną przykrość. Subskrypcye na moją korzyść były tak wielkie, że pewne pismo musiało oświadczyć, iż nie może wszystkich przyjmować. Listy i telegramy z życzeniami, jakie otrzymałem, utworzyłyby dziesięć tomów *in octavo*, po 500 stronice”. Biskup w Nancy, ks. Isoard, wystosował list do ministra Fallières'a z oświadczeniem, iż solidaryzuje się z działalnością arcybiskupa Gouthé-Soularda i do manifestu jego się przyłącza. Zdaje się jednakże, iż rząd nie wytoczy mu o to procesu, by nie drażnić bez potrzeby umysłów. Natomiast minister spraw zagranicznych, Ribot, miał rozmowę z nuncyuszem papieskim, Ferratą i oświadczył mu, że jeżeli Watykan nie zaleci biskupom umiarkowania i oględności w postępowaniu, to rząd francuski nie będzie się dłużej opierał życzeniom oddzielenia Kościoła od państwa.

Ostatnie wielkie manewry francuskie stały się przedmiotem licznych i poważnych fachowych prac naukowych. Do najciekawszych należał artykuł p. Charlesa Dilke w *Fortnightly Review* o którym w swoim wspomnieliśmy czasie.

Obecnie w ostatnim zeszytce *Revue des deux mondes* znajduje się studjum znanego deputowanego Izby francuskiej, naczelnego redaktora *République Française*, w którym wyrażony jest postulat obsadzenia naczelnych miejsc armii francuskiej przez siły młodsze i rzeświejsze. Reinach korzysta w swoim studjum ze spostrzeżeń, poczynionych przy ostatnich wrześnieowych manewrach w Szampanii, w których sam brał udział jako oficer armii terytorjalnej w sztabie generała Galliff'eta, komenderującego armią zachodnią: podobnie jak powszechnie są znane poufne i przyjazne stosunki generała z p. Reinachem, pierwszy występ tego ostatniego na polu publicystyki wojskowej sprawił wielkie wrażenie w Paryżu, a zwłaszcza w sferach wojskowych. Przyjaciele i obrońcy zaczepionych w rozprawie Reinacha generałów wystąpili publicznie w prasie z zarzutem wyroczenia przeciwko dyscyplinie wojskowej i

domagali się ukarania oficera, który śmie krytykować wyższych rangą; otrzymali jednak od autora odpowiedź, że przed wydrutowaniem swojej rozprawy udał się do ministra wojny, przedłożył mu ją i prosił o pozwolenie jej ogłoszenia. Reinach żąda w niej, żeby generałowie komenderujący brygadami i dywizjami już w 56 roku życia przechodzili w stan spoczynku, w razie, gdyby szczególnie dobry i rześwy stan sił i zdrowia nie usprawiedliwiał pozostawienia ich w służbie aż do pewnej także ściśle określonej granicy. Młodych pułkowników bezzwłocznie czynić należy generałami, a młodych komendantów pułkownikami. W kołach młodszych oficerów idee takie muszą znaleźć radosne echo.

W ogóle Reinach i Dilke zgadzają się na jedno, t. j. że najbliższą stroną wybornej armii francuskiej jest kawalerja i jej generałowie. Pod tym względem muszą być bezzwłocznie przeprowadzone reformy.

Z Rzymu donoszą: Z powodu depezy, którą otrzymał prezes gabinetu, p. Rudini z Wiednia, zniewolony był minister prosić Izbę deputowanych, ażeby zgodziła się na odroczenie interpelacji o politykę kościelną, do środy. Minister oświadczył przytem, iż nie mógłby nie dodać do bardzo odpowiednich uwag ministra Nicotery, na zapytania deputowanego Bovio.

W Rzymie ukonstytuował się nowy bank angielsko-włoski. Prezydentem banku jest Irlandczyk, Gerard Deas, wiceprezydentem Michał Lazzaroni.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 2 grudnia. W dalszym ciągu rozprawy budżetowej w Izbie deputowanych, nad etatem Ministerstwa handlu, przedstawił Burgstaller nieodzowną konieczność bezpośredniego połączenia kolejowego między Tryestem a Bośnią i Hercegowiną, a to, żeby ułatwić konkurencyę Tryestu z innymi portami, w szczególności zaś z Rijeką, o który to ostatni port dba energiczny rząd węgierski. Mowca przypomina budowę kolei w Karawankach i wprowadzenie w ruch telefonu państwowego między Wiedniem a Tryestem; domaga się powiększenia marynarki w portach i rozmaitych robót portowych w Pobrzeżu.

Dep. Baernreither wita bardzo sympatycznie przedłożenie p. Ministra handlu, obejmujące organizację stowarzyszeń robotniczych, bo dowodzi ono, że na polu socyalno-politycznym nie ma żadnego zastoju. Mowca, wskazując na Anglię, Francję i Niemcy, omawia postępowanie rozjemcze w sprawach przemysłowych (robotniczych) i zaznacza, że koniecznie potrzeba postępowanie konstytucyjne wprowadzić także do warstw robotniczych.

Dep. ks. Liechtenstein podnosi, że akcja na korzyść małego przemysłu jest od roku 1883 w zastoju. Mowca przedstawia upadek stanu przemysłowego i rękodzielniczego, którego odrodzenie się możliwym jest tylko za pomocą organizacyi wielkich spółek przemysłowych. Mowca wzywa Izbę do jak najrychlejszego podjęcia prac na polu reformy socyalnej, która doprowadzi do spokoju w ojezynie.

Dep. Pichler zwraca się przeciw ks. Liechtensteinowi, który twierdził, że stronnictwo liberalne zawisłem jest od wielkiego kapitału, i wzywa Liechtensteina, ażeby przedstawił jedną czynność lub jedno głosowanie niemieckiej lewicy, w którym okazałaby się jej zawisłość od wielkiego kapitału.

Dep. Plener (woła): Niech udowodni! Przerwij pan mowę, niech ks. Liechtenstein natychmiast da dowody.

Z lewicy odzywają się inne podobne wezwania.

Dep. Wrabetz woła: To są podejrzania à la Luëger!

Ks. Liechtenstein czyni ręką ruch, jakby się chciał bronić.

Głosy z prawicy wołają: Kto ma głos? W Izbie wielki niepokój.

Dep. Pichler mówiąc dalej oświadcza, że ponieważ ks. Liechtenstein nie odpowiedział, przeto wyrażenie się jego jest nieprawdą. (*Huczne brawa i oklaski z lewicy*). Mowca żąda zastosowania technicznych ulepszeń w przemyśle drobnym, i powiada, że lewica wszelką inicjatywę do dzwignięcia drobnego przemysłu z radością powita. (*Brawa z lewicy*).

P. Minister handlu mgr. Bacquehem przypomina poparcie drobnego przemysłu żelaznego w Austrii dolnej w r. 1886, znakomitą działalnością tamtejszej Izby przemysłowej. Dla Austrii górnej chciał Rząd w tym samym celu wydać pewną sumę, musi jednak odesłać kraj do sejmu krajowego o subwencję.

Na uwagę deputowanych z Galicyi, odpowiada Minister handlu, że wzwano korporacje gospodarskie do wydania opinii o rokowaniach, w sprawie zawarcia traktatów handlowych. P. Minister omawia dalej zamierzone subwencyonowanie towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju, które to subwencyonowanie nie ma na celu zabezpieczenia przyszłości akcyonaryuszy, lecz wsparcie towarzystwa, służącego ofiarne interesom publicznym. Bez pomocy państwowej musiałoby towarzystwo zawiesić nieopłacający się ruch statków osobowych na górnym Dunaju. Minister zaznacza interesa, jakie ma Państwo w ruchu towarowym na dolnym Dunaju, i znaczenie niezawisłości taryfowej w transakcyach z państwami bałkańskimi. Należy utrzymać dawny stan posiadania i nie dopuścić, ażeby flaga austriacka, reprezentująca Państwo, znikła na Wschodzie. Równałoby się to zrzeczeniu się żywotnych interesów. Również i zarząd wojskowy ma w utrzymaniu towarzystwa wielki interes.

Nie tylko wielkie, ale i małe państwa subwencyonują narodowe towarzystwa żegluzne.

Przechodząc do pozycji budżetowej, obeszania wystawy powszechnej w Chicago, nadmienia P. Minister, że pomimo znanej polityki handlowej Ameryki, większość korporacyj oświadczyła się za urzędowym udziałem Austrii w tej wystawie. A gdy nadto w ostatnich czasach wywóz austriacki do Ameryki znacznie się podniósł, przeto Rząd, pragnąc dalszego rozwoju stosunków handlowych z Unią północno-amerykańską, zdecydował się na udział urzędowy. (*Oklaski*). Rząd bacznie śledzi skutki inspekcyjnej służby przemysłowej, znacznie też już pomnożył liczbę inspektorów przemysłowych, których powołuje do periodycznych konferencyj w Ministerstwie. W ogólnej liczbie dokonanych w ostatnim roku inspekcji, 42 procent miało na celu drobny przemysł. W tym względzie służba inspekcyjna dla przemysłu w Austrii, wyprzedziła inne państwa Rząd, ograniczając zakres wyroków w zakładach karnych, wsparł tem samem drobny przemysł, mianowicie w dostawach dla celów wojskowych; popierał też nieustannie ten przemysł w urządzanych przez właścicieli wystawach. (*Oklaski*). Przed zebraniem zapasu nowych doświadczeń, nie jest wskazaną zmianą istniejącej dopiero od niedawna ustawy przemysłowej.

Wobec wywodów deputowanego Liechtensteina, podnosi pan Minister z naciskiem, że rozszerzenie obowiązku wykazywania się dowodem uzdolnienia, na wielki przemysł, nie może być zaleconem. Środkami ustawodawczymi wyłącznie nie wzmocnimy drobnego przemysłu. (*Oklaski*). Przemysł ten dzwigać się musi wewnętrzną swoją siłą. Minister gotów jest za Najw. zezwoleniem podwyższyć subwencję państwową dla celów przemysłowych

o 10.000 zł. i odnośne żądanie dodatkowe dziś jeszcze Izbie przedłoży. (*Zywe oznaki zadowolenia i oklaski*).

Dep. Kozłowski przemawia za budową podolskiej wschodnio galicyjskiej kolei lokalnej, a to ze względów zarówno strategicznych, jako też ekonomicznych.

P. Minister handlu wnosi przedłożenie o kredycie dodatkowym na cele przemysłowe, w wysokości 10.000 zł. Następane posiedzenie jutro.

Wiedeń, 2 grudnia. Na wczorajszym pełnym posiedzeniu Delegacyi węgierskiej przyjęto budżet armii, po rozprawie generalnej. Dzisiaj nastąpi rozprawa szczegółowa.

Dłuższą dyskusję wywołał wniosek Boethyego, który opiewał, że Delegacya przyjmuje budżet w ogólności, lecz przekazuje go napowrót komisji z poleceniem, ażeby w porozumieniu z Ministerstwem wojny skreśliła lub zmniejszyła kilka pozycji *ordinarium i extraordinarium*.

Za tym wnioskiem przemawiali: Sztaray, Bolgar i Apponyi; przeciw zaś Hollan, Hieronimi, Mtnich, Pulszky i referent Rakovszky, którzy polemizując z Boethym podnieśli i chwaliłi rozważne, na podstawie ułożonego planu i celowe postępowanie kierownictwa armii, oraz dzielność bojową armii i oszczędny zarząd funduszami. Mowcy przeciw wnioskowi stwierdzili, że armia austro-węgierska stoi zupełnie na wysokości swego zadania. Wniosek Boethyego odrzucono.

Wiedeń, 2 grudnia. Na wczorajszym posiedzeniu Rady miejskiej, zawiadomił burmistrz, że prezydum Rady miejskiej złożyło kondolencję w pałacu Arcyks. Rainera, w imieniu miasta Wiednia.

Wiedeń, 2 grudnia. *Polit. Corr.* donosi z Paryża: Gabinet francuski, obawiając się niezmiernie groźnego dla Europejczyków zwrotu, jaki przybrały rzeczy w Chinach, polecił swoim dyplomatycznym zastępcom u wszystkich rządów, u których posłowie francuscy są akredytowani, ażeby wykazali rządowi tym konieczność jednomyślnego wystąpienia mocarstw w obec Chin. Porozumienie to miałyby według zapatrywań sfer rządowych francuskich znaleźć wyraz przede wszystkim w wysłaniu równobrzmiących instrukcyj do reprezentatów mocarstw, akredytowanych w Pekinie.

Wiedeń, 2 grudnia. *Presse* oświadcza, iż ma podstawę oceniać to, co jeden z dzienników niemieckich podniósł z naciskiem o jednolitości taryfy traktatowej trzech sprzymierzonych mocarstw, w tym duchu, że każde z tych mocarstw w obec obydwu innych przestrzegać będzie tylko jednej taryfy dowozowej. Jednakże zarówno Austro-Węgry, jak i Niemcy mogą te same taryfy zastosować w obec Belgii i Szwajcaryi.

Wiedeń, 2 grudnia. *Wiener Ztg.* ogłasza patent Cesarski z dnia 30 listopada 1891, zwołujący Sejm dolnoaustriacki na 9 grudnia.

Wiedeń, 2 grudnia. W komisji podatkowej oświadczył deputowany Plener, że wniosek jego o ulgach podatkowych miał na celu wprowadzenie tych ulg w życie już od 1-go stycznia 1892, co udaremnieniem zostało przez odesłanie tego wniosku napowrót do komisji. Mowcy więc nie pozostaje, jak oczekiwać dalszego prowadzenia sprawy przez koalicję tych stronnictw, które za tem odesłaniem do komisji głosowały.

Wiedeń, 2 grudnia. Posiedzenie Delegacyi austriackiej. Przewodniczący hrabia Schoenburg wyraża, wśród żywych oznak zgodności całego zgromadzenia, serdeczne i najgorętsze współczucie w żałobie, okrywającej Najw. Rodzinę Cesarską, i oświadcza, że prze-

zydy Izby panów, oraz Izby deputowanych, także imieniem Delegacyi, złożą wyrazy najgłębszego współczucia u stóp Tronu.

W rozprawie generalnej nad budżetem wojskowym wspomina Heilsberg o ekscesach pomiędzy żołnierzami w Bruck d. 6 czerwca b. r. i prosi P. Ministra wojny o wyjaśnienie, czy wdrożone zostało śledztwo i czy winni zostali przykładnie ukarani?

P. Minister wojny, br. Bauer odpowiada, że śledztwo zostało wdrożone przez ówczesnego komendanta korpusu w Gradcu i że stwierdziło ono rzeczywiście karygodne wykroczenia. Nastąpiło też ukaranie winnych, zarówno oficerów, jak i żołnierzy, odpowiednio do winy każdego z uczestników zajścia. Nadto okólnikiem do wszystkich wojsk wydanym, przypomniano nakaz unikania tego rodzaju zaburzeń spokoju. Minister dodaje, że należałoby sobie życzyć, aby też ustały prowokacye, które niekiedy wywołują podobne, co prawda, niedające się usprawiedliwić zajścia.

Kołoszwar, 2 grudnia. Deputacya pułku piech. nr. 51 Imienia Arcyksięcia Henryka, udaje się na pogrzeb ś. p. Arcyksięcia.

Bukareszt, 2 grudnia. Ministrowie spraw wewnętrznych, wojny i robot publicznych podali się do dymisji.

Berlin, 2 grudnia. W komisji budżetowej oświadczył Bötticher, że w razie, gdyby śledztwo, zarządzane na podstawie doniesień dzienników, wykazało, że w wieprzowinie, sprowadzanej z Ameryki znajdują się trychiny, rząd weźmie pod rozwagę kwestję, czy nie należałoby znowu zakazać przywozu.

Berlin, 2 grudnia. Na posiedzeniu parlamentu, w rozprawie nad etatem kolonialnym oświadczył radca legacyjny Kaiser, że niemiecka Afryka południowo-zachodnia zostanie sprzedaną pewnemu konsorcjum za 3 miliony marek; 200.000 marek już wypłacono. Pieniądze te przypadają na rzecz skarbu w razie jeśli ugoda nie przyjdzie do skutku. Trudności następcza angielska ustawa o akcyach, która wymaga, aby na czele konsorcjum stali Niemcy.

Berlin, 2 grudnia. Niemiecko-belgijski traktat handlowy został wczoraj prowizorycznie podpisany w urzędzie spraw zagranicznych. Podpisanie austro-węgiersko-belgijskiego traktatu handlowego nastąpi w najbliższym czasie.

Lens, 2 grudnia. W całym okręgu kopalni węgla podjęto roboty na nowo.

Petersburg, 2 grudnia. *Agencya północna* donosi:

Według informacji, zasięgniętych ponownie w sferach decydujących, nie ma nawet mowy o zakazie wywozu koni.

Petersburg, 2 grudnia. Bezosrednio po powrocie, złożył p. Giers wizytę ambasadorowi niemieckiemu, u którego zabawił przeszło godzinę.

Rzym, 2 grudnia. Złożone w Izbie deputowanych *exposé* finansowe ministra skarbu Luzattiego, zapowiada, że budżet na r. 1891/92 wykaże niedobór w wysokości miliona lirów, który znajdzie dostateczne pokrycie w oszczędnościach i w dochodach z nowych poborów skarbowych. Przyszły budżet za to po raz pierwszy zamknięty zostanie pokryciu wszelkich efektywnych wydatków: na emerytury, kosztów budowy kolei żelaznych i na amortyzację długu państwowego, zwykłą w sumie 9 milionów lirów. Minister przyrzeka, że nie przedłoży Izbie nigdy wniosku na nowy wydatek, bez jednoczesnego wniosku na odpowiednie podwyższenie dochodów. Metodę umniejszania długu państwowego, który obecnie wynosi 457 milionów lirów, zapomocą emisji renty, odrzuca minister. Zapowiada

wreszcie utworzenie obligów państwowych z jednorocznym terminem umorzenia, które w ciągu lat 7 i pół, to jest w roku budżetowym 1897/98 zostałyby ostatecznie ze środków budżetowych spłacone, a ulokowane by były tylko w kraju. Włochy są zdecydowane przeprowadzeniem mniejszych operacyj finansowych skarbu państwa, we własnym kraju, odzyskać napowrót pełne zaufanie zagranicy. Wywodzi dalej p. Luzatti, że ilość not bankowych, zmniejszyła się w obiegu, a natomiast zwiększyły się zasoby kruszcowe skarbu; zapowiada też dalsze powiększenie tych zasobów z 33 1/3 proc. na 40 proc., a to celem uniknięcia wzrostu azia.

Wywody te ministra przyjęła Izba życzliwie. P. Luzattiemu składano powinszowania.

Rzym, 2 grudnia. Według doniesienia *Agencji Stefaniego*, zbierze się dnia 5 stycznia w Wenecyi międzynarodowa konferencya w sprawie stosunków sanitarnych w Egipcie. Zaproszenia na tę konferencyę rozesłane zostały przez Austro-Węgry w porozumieniu z Włochami i Anglią.

Rzym, 2 grudnia. Wczorajszy wywód finansowy ministra skarbu w Izbie dep. trwał od godziny 3 do pół do 6 po południu. Przerwywano go kilkakrotnie oklaskami i objawami zadowolenia. Ministrowi składali życzenia koleldzy i liczni deputowani.

Paryż, 2 grudnia. Biskup Bayonny zaprzecza podanej przez dziennik *Avenir* wiadomości o zajściach przed katedrą w Bayonne. *Avenir* jednak obstaje przy prawdziwości swego doniesienia.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 1 grudnia 1891 r. godz. 5, minut 35. Akcy kredytowe 274.37, Angloaustriackie — Akcy banku dla krajów koronnych 188.10, Akcy kolei Karola Ludwika —, Południowa —, Renta papierowa 91.12, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe 100.50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne — pr. —, Galicyjski bank rustykalny —, Losy z roku 1883 —, Napoleondor —, Rubel papierowy —, za 100 marek 57.90. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 1 grudnia 1891 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów — do — zł., żyto — do — zł., jęczmień — do — zł., kukurudza — do — zł., owies — do — zł., okowita per 10.000 litr procent 23.50 do 23.70 zł. Szczecin: Pszenica — do — zł., rzepak — do — zł., spirytus — do — zł., kukurudza — do — zł. Kolonia — do — zł., rzepak — do — zł. za 100 kilogramów jesienn. Budapest: Pszenica na zimę 21.36 do 21.38 zł. Berlin: Pszenica (na paźdz.-listop.) 224.25 do — zł., żyto — do — zł., spirytus 51.80 zł., rzepakowy olej — do — zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący fr. 59.50 olej rzepakowy — do — fr., spirytus — do — fr.

Wiedeń, 2 grudnia 1891 r., godz. 1 minut 40. Alp. Towarz. górnicze 64.90, Węgierskie akcy kredytowe 317.—, Akcy angloaustriackie 149.—, Akcy banku Union 214.50, Akcy kolei Karola Ludwika 205.—, Akcy kolei północnej 276.50, Akcy kolei południowej 79.75, Losy tureckie 23.30, Akcy kolei państwowej 277.—, Akcy kolei Alföld. —, Akcy kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 236.50, Akcy kolei węg. północno-wschodniej 196.50, Wiedeńskie losy komunalne 151.—, Akcy tytoniowe 153.25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104.50, Losy regulacyi Cisy —, Akcy kolei Rudolfa —, Akcy kolei Albrechta —, Akcy kolei Elbetal 214.75, Akcy banku dla krajów koronnych 187.—, 4-prc. węgierska renta złota 103.45, Akcy banku związkowego 103.75, Akcy banku obrotowego —, Rubel papierowy 1.13.25, Węgierskie losy —, Marka niemiecka —, węgierska rent papierowa 100.85. Usposobienie silne.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Kreczowiecki.

Nadestane.

Dr. Wilhelm Kropaczek
Wszelch nauk lekarskich
osiadł w Dukli i ordynuje od godz. 10-12 z rana i od 3-5 po południu.

Dr. Mieczysław Hirschler
były lekarz szpitali wiedeńskich i lwowskiego osiadł w Buczacu, mieszka i ordynuje w domu dr. Obtułowicza.

Władnem gospodarstwie
nie powinno brakować kieliszek starej zdrowej żytniej 8 letniej wódki której nabyć można w handlu
Karolla Bałabana
we Lwowie 7653
litrowa butelkę
za 90 centów.

Nieprawidłowe trawienie
katar żołądkowy, dyspepsya, brak apetytu, zgaga itp. jak niemniej
katary organów oddechu
zaflegmienie, kaszel, chrypka, należą do tych słabości, w których
MATTONIEGO
GISSHUBLER
SZCZAWA-ALKALICZNA
według ocenienia powag medycznych,
szesze szczególnym skutkiem używany bywa.

Tygodnik ilustrowany dla dzieci i młodzieży

WIECZORY RODZINNE

Wychoźdź będzie w r. 1892 z dwoma dodatkami, z tym jeden ilustrowany dla młodziej dziatwy, drugi książkowy, stanowiące tak zwane premium dla prenumeratorów, zawiera powieści wybrane dla młodzieży, które oprawne w końcu roku tworzyć będą Biblioteczkę domową.

Obok treści nader urozmaiconej utworami utalentowanych autorów i autorek, Wieczory Rodzinne na wzór najlepszych wydawnictw zagranicznych w tym rodzaju, podają nuty muzyczne ze spiewkami, zadania konkursowe z nagrodami, historyczne i inne, mające na celu rozwijanie umysłu i kształcenie charakteru, oraz konkursy robót dla pańienek. Nagrody wyznaczają się z książek.

PRENUMERATA roczna w Warszawie rs. 4 za prowiny w kraju i za granicą rs. 5 — (t. j. w Galicyi zł. 6.) — w Poznańskim marek 10), stosownie do tej ceny opłata półrocznie i kwartalnie.

Przesyłki pieniężne adresować najlepiej wprost do Redakcyi, Warszawa, ulica Mazowiecka Nr. 10

Pociągi kolejowe

według czasu t. zw. środkowoeuropejskiego od 1. października 1891.

Odechodzą ze Lwowa:

W kierunku do Stryja:

- 5.50 rano. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza, Ławocznego, Munkacza, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.
10.14 przed południem. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy i Stanisławowa.
7.48 wieczór. Pociąg osobowy do Stryja, Ławocznego, Munkacza, Budapesztu, Chyrowa, Suchy, Stanisławowa i Husiatyna.

W kierunku do Czerniowiec:

- 4.48 rano. Pociąg osobowy do Stanisławowa i Kolomyi.
8.40 przed południem. Pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna.
3.54 po południu. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu.
9.48 wieczór. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Suczawy, Husiatyna.

W kierunku do Bełzca:

- 8.49 przed południem. Pociąg mięszany do Bełzca i Sokala.
5.40 wieczór. Pociąg mięszany do Rawy ruskiej.

Przychodzą do Lwowa:

Szlakiem od Stryja:

- 8.31 rano. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacza, Ławocznego i Stryja.
3.10 po południu. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.
11.12 w nocy. Pociąg osobowy z Nowego Sącza, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacza, Ławocznego i Stryja.

Szlakiem od Czerniowiec:

- 6.17 rano. Pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec, Stanisławowa.
1.22 po południu. Pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna.
7.23 wieczór. Pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna.

11.22 w nocy. Pociąg osobowy z Kolomyi Stanisławowa i Husiatyna.

Szlakiem od Bełzca:
7.50 rano. Pociąg mięszany z Rawy ruskiej, 3.46 po południu. Pociąg mięszany ze Sokala i Bełzca;
Plakatów rozkładu jazdy na szlakach kolei państwowych w Galicyi nabyć można na każdej stacyi po cenie 6 centów. Książeczki w formacie kieszonekowym po 5 ct. za sztukę.
Gdy zegar czasu środkowoeuropejskiego wskazuje godzinę 12, to w Czerniowiecach 12.45, we Lwowie 12.35, w Podwoleczyskach 12.44, w Budapeszcie 2.16, w Suczawie 12.44, we Wiedniu 12.06, w Pradze 11.58 zegar wskazuje.

Pociągi kolejowe

(podług zegaru lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

- Z Krakowa; o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy; — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany; — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.
Z Podwoleczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.
Z Podwoleczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.

Odechodzą ze Lwowa:

- Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny; — o g. 8 m. m 30 wieczór pociąg osobowy.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Table with columns for various financial items like 'Akce za sztukę', 'List zast.', 'Listy dłużne', 'Obligacje', 'Losy miasta Krakowa', 'Monety' and their corresponding values.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 30 listopada 1891.

Table with columns for 'Dług państwa', 'Obligacje indem.', 'Akce', and 'Losy', listing various securities and their market values.

Table with columns for 'Listy zastawne losowane', 'Obligacje z prawem pierwszeństwa', and 'Losy', listing various securities and their market values.

Table with columns for 'Losy miasta Krakowa', 'Kursy w złocie', and 'Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej', listing various market rates and exchange values.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.
L. 2459 (7949 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia resztującej wierzytelności w kwocie 100 zł. aw. odbędzie się dnia 7 grudnia i 21 grudnia 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację 4/24 części realności pod lk. 55 we Frydrychowicach położonej dłużniczki Ewy Kalamusowej w 4/24 częściach własnej.
Cena wywołania 517 zł. 54 ct. aw.
Wadyum 52 zł.
Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Andrychów, dnia 12 września 1891.
L. 11994 (7888 1-3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia 1/5 części z 2/3 części sumy 1600 zł. m. k. zpn. odbędzie się na rzecz dr. Ferdynanda Maissa w tymże sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 867 gm. Bochnia, dłużników Feliksa, Stanisława Jana Karola 3 im. Anny i Michała Zacharskich, Karola,

Domrazka, Maryi Saulenfels, Jana i Franciszki Kubasów własnej, w dwóch terminach a to: 7 stycznia 1892 i 28 stycznia 1892 każdym razem o 10 rano.
Wyciąg hipot. i warunki licytacyjne przejrzeć można w sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Trybulec.
Wadyum 296 zł
Bochnia, dnia 21 października 1891.
L. 10015 (7756 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi masy konkursowej Towarzystwa kasy zaliczkowej w kwocie 22 zł. 95 ct. zarządza się publiczną sprzedaż realności dłużnika Franciszka Dzwiniogrodzkiego własnej pod lk. 164 w Miklaszowie położonej wyk. hip. l. 331 objętej.
Sprzedaż ta odbędzie się w tut. sądzie powiatowym w dwóch terminach dnia 29 stycznia i dnia 29 lutego 1892 każdym razem o godz. 10 rano pod warunkami tus. rezolucyą z dnia 7 lipca 1890 l. 5464 ogłoszonymi.
Jako cenę wywołania ustanawia się kwota 284 zł. 50 ct.

Wadyum wynosi 28 zł. 50 ct.
Bliższe warunki, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.
Winniki, dnia 2 września 1891.
L. 39040 (7945)
C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Stanisławowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w okręgu dzierżawnym w Stanisławowie a to bezwarunkowo na przeciąg trzech lat tj. od 1 stycznia 1892 do końca grudnia 1894 lub też warunkowo na przeciąg trzech lat tj. od 1 stycznia 1892 do końca grudnia 1894 z prawem obustronnego wypowiedzenia dzierżawy w pierwszym lub drugim roku dzierżawnym, odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Stanisławowie publiczna ustna i pisemna licytacja w dniu 6 grudnia 1891.
Powyższy okręg dzierżawny obejmuje 39 miejscowości a cena wywołania wynosi 2392 zł. słownie, dwa tysiące trzysta dziewięćdziesiąt dwa zł. aw.
Pisemne oferty ostemplowane znaczkiem

stemplowym na 50 ct. zaopatrzone w przepisane wadyum i należycie opieczętowane winny być wniesione na ręce Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Stanisławowie najpóźniej do godz. 1-szej po południu dnia poprzedzającego licytację. Ustna licytacja rozpocznie się dnia 6 grudnia 1891 o godz. 8 minut 30 przed południem.
Bliższe warunki dzierżawne mogą być przejrzane w c. k. powiatowej Dyrekcji Skarbu w Stanisławowie w godzinach urzędowych.
W końcu nadmieniam się, że na podstawie §. 10 gal. ust. kraj. z 20 marca 1891 Zbiór u. kr. Nr. 35 są obowiązani dzierżawcy prawa poboru podatku kons. od wina moszczu winnego i owocowego równocześnie z podatkiem rządowym uiszczać do kas rządowych także 30% czynszu dzierżawnego tytułem osobnej opłaty krajowej za co mają prawo pobierać od stron 30 pre. dodatku do podatku rządowego.
C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu
Stanisławów, dnia 29 listopada 1891.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Tarnowie rozpisuje celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina na rok 1892 a warunkowo na rok 1893 iub 1894 bezwarunkowo na trzy lata tj. od 1 stycznia 1892 do końca grudnia 1894 trzecią licytacją na dzień 10 grudnia 1891 roku.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10 pr. wadyum mogą być wnoszone do rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Tarnowie najdalej do 6 godz. popołudniu dnia poprzedzającego ustną licytacją.

Bliższe warunki licytacyjne jakoteż wykaz pojedynczych miejscowości do poniżej poszczególnionych okręgów dzierżawnych należących, mogą być przejrzane w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Tarnowie tudzież do tejże Dyrekcji należących c. k. powiatowych Nadzorach straży skarbowej.

Licytacja odbędzie się na następujące okręgi przy których podana jest cena wywołania oraz 10 pr. wadyum.

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawny	od mięsa				od wina				Licytacja ustna odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcji Skarbu w Tarnowie. Dnia 10 grudnia 1891 od godz. 9 rano do 1 po południu.
		Cena wywołania		10 pr. wadyum		Cena wywołania		10 pr. wadyum		
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
1	Dąbrowa	2852	—	285	—	—	—	—	—	
2	Pilzno	2112	—	211	—	—	—	—	—	
3	Radomyśl	2800	—	280	—	—	—	—	—	
4	Żabno	2253	—	225	—	—	—	—	—	
5	Radomyśl	—	—	—	—	366	—	37	—	

Tarnów, dnia 25 listopada 1891.

L. 5833 (7732 2-3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacją należącą do Jana Kantego Piechowicza i małż. Jana i Marcina Piechowiczów połowy realności w Kobiernicach położonej lwh. 30 objętej na pokrycie pensji Jana Gniłki w sumie 100 zł. zpn. w sądzie w dwóch terminach w dniach 18 stycznia 1892 i 19 lutego 1892 każdorazowo o godz. 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 184 zł, 31¹/₄ kr.

Wadyum 25 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono adw. dr. Ksawerego Chrzanoskiego z Kęt.

Ekstrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w sądzie przejrzeć.

Kęty, 14 października 1891.

L. 8671 (7857 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje, że celem zaspokojenia wierzycielności Zakładu kredy. włośc. we Lwowie mianowicie 17 rat po 36 zł. zpn. odbędzie się dnia 19 stycznia i 19 lutego 1892 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytacją realności pod lk. 30 w Rudzie położonej według lwh. 94 Józefa Jandzińskiego własnej.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. registraturze.

Leżajsk, dnia 30 września 1891.

L. 11825 (7891 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza iż dnia 21 grudnia 1891 i dnia 25 stycznia 1892 o godz. 10 rano odbędzie się publiczną sprzedaż realności lwh. 83 ks. gr. gm. Dąbrowa objętej nieobecnego Stanisława Matejewicza własnej na rzecz Dąbrowskiego Towarzystwa zalicz. c. lem zaspokojenia sumy 150 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 1270 zł.

Wadyum 127 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot. adw. dr. Psarski w Dąbrowie.

Dąbrowa, dnia 21 października 1891.

L. 7094 (7892 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaryczowie za wiadomiam, że celem zaspokojenia na rzecz Zakładu kredy. włośc. kwoty 252 zł 61 ct. zpn. odbędzie się w sądzie tut. na dniach 22 grudnia 1891 i 25 stycznia 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod lk. 49 położonej wyk. hip. l. 123, 124 gm. kat. Tuczapy objętej dłużników Hryńka i Andrucha Pełczyńskich własnej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim i poniżej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi kwota 1170 zł. wa.

Wadyum 117 zł.
Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sądu przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.
Jaworów, 13 września 1891.

L. 6191 (7931 2-3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 16 grudnia 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 stycznia 1892 nawet poniżej lecz nie niżej 2/3 części takowej, licytacja realności wyk. hip. l. 282 gm. kat. Jaktorów Hryńka Żuka własnej na rzecz Zakładu kredy. włośc. pto 118 zł. z pn.

Cena wywołania 835 zł.

Wadyum 83 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. sądu registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipot., ustanawia się kuratorem p. Szymona Czestyńskiego.
Gliniany, 30 września 1891.

L. 3925 (7908 2-3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, w dniu 16 grudnia 1891 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 20 stycznia 1892 nawet poniżej takowej, licytacja realności według wyk. hip. 126 gm. Mołodiątny nieobjętej masy spadkowej śp. Iwana Petrońki własnej na rzecz Chany Kriegsman i tow. pto 30 zł. zpn.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipot., ustanawia się kuratorem p. Henryka Szeiba.
Peczenizyn, dnia 30 września 1891.

L. 6337 (7912 3-3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisana na dzień 1 grudnia 1891 i 12 stycznia 1892 zawsze o 10 godz. rano w gmachu sądowym odbyć się mająca przy musową publiczną sprzedaż 1/4 części majątności objętej w lwh. 14 gm. kat. Horodłowie dłużnika Matwija Dzwonkowskiego własnej celem zaspokojenia pretensji mał. Antoniego Tiluszki o ojcostwo i alimentu w ilości 45, 18 i 14 zł. aw.

Cena wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedanej mającej 1/4 części majątności w ilości 73 zł. 98¹/₂ ct.

Wadyum kwota 7 zł. 40 ct.

W pierwszym terminie nabyć można 1/4 część majątności tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej na drugim zaś terminie i poniżej tej ceny.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w Registraturze tut. sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany dr. p. Władysław Semetkowski.
Sokal, 30 sierpnia 1891.

L. 46710

Odnosnie do ogłoszenia wys. c. k. kraj. Dyrekcji Skarbu z 14 kwietnia 1891 l. 67357 podaje się do publicznej wiadomości, iż pod warunkami zawartymi w powołanem ogłoszeniu odbędzie się przy c. k. powiatowej Dyrekcji Skarbu w Krakowie na dniu 9 grudnia 1891 po raz trzeci konkurencyja na wydzierżawienie prawa poboru myta na niżej oznaczonych stacjach mylniczych a to na czas od 1 stycznia do końca grudnia 1892 przez wniesienie pisemnych ofert lub przez ustne nadaże wniesione do komisji licytacyjnej.

Oferty na wszystkie stacje wniesione być mają najpóźniej w dniu 8 grudnia 1891 do 2 godziny popołudniu na ręce naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcji Skarbu przyczem się nadmienia iż jako wadyum złożoną być ma szóstą część ceny fiskalnej.

L. porządkowa	Nazwa stacji mylniczej	R o d z a j myta	Cena wywołania zł.	Licytacja ustna odbędzie się dnia
1	Andrychów	drogowe	2332	
2	Borek	"	6120	
3	Brzeszcze	"	191	
4	Brzeźnica	"	240	
5	Gdów	"	1473	
6	Kobiernia	mostowe	1856	
7	Komorowice	drogowe i mostowe	1255	
8	Lipnik	drogowe	2615	
9	Łęki	"	1560	
10	Miklunowice	drogowe i mostowe	3303	
11	Skawina	"	1306	
12	Wadowice	"	3260	

Bliższych warunków można zasięgnąć u wszystkich c. k. nadzorów straży sbaru i w registraturze c. k. powiatowej Dyrekcji Skarbu.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Kraków, dnia 29 listopada 1891.

L. 6881 (7893 3-3)

W dniach 17 grudnia 1891 i 21 stycznia 1892 o 10 godz. rano przymusowo sprzedaną będzie realność lwh. 353, 357 i 358 ks. gr. gm. Hussów objęte a Michała i Małgorzaty Stysiowej własną na zaspokojenie pretensji Dawida Wohlkenfelda w kwocie 72 zł. z pn.

Cena szacunkowa realności lwh. 353 wynosi 156 zł., realności lwh. 357 wynosi 635 zł., a realności lwh. 358 wynosi 560 zł. aw.

Wadyum zaś 10 pr. cen wywołania. Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądać w registraturze.

Kuratorem masy spadkowej Małgorzaty Stysiowej jest adw. p. dr. Szpunar, za niewiadomych wierzycieli Bolesław Dzieciotowski kandydat notaryalny w Łańcucie.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut, 31 października 1891.

L. 13415 (7753 3-3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 20 stycznia 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 24 lutego nawet poniżej takowej licytacja realności według wyk. hip. l. 712³/₄ ks. gr. Sniatynskiej objętej Simona Kreisa własnej na rzecz firmy Józef Specht & Syn pto 138 zł. 30 ct. wa. zpn.

Cena wywołania 2600 zł.

Wadyum 260 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipot., ustanawia się kuratorem adw. w Sniatynie dr. Schaefera.

C. k. Sąd powiatowy

Sniatyn, 15 listopada 1891.

L. 7941 (7855 3-3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 15 stycznia 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 12 lutego 1892 nawet poniżej takowej licytacja połowy realności według wyk. hip. l. 892 ks. gr. gm. Kulików, Antoniego Zacharka własnej, na rzecz funduszu gr. kat. Cerkwi w Kulikowie pto 109 zł. 15 ct. wa. zpn.

Cena wywołania 377 zł. 50 ct.

Wadyum 37 zł. 75 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kulików, dnia 10 sierpnia 1891.

L. 12379 (7915 2-3)

Tarnobrzeski Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Józefa Rogalskiej w kwocie 305 zł. 70 ct. zpn. przedsięwziętą zostanie w gmachu sądowym w dniach 21 grudnia 1891 i 25 stycznia 1892 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Tarnobrzegu położonej lwh. 212 objętej spadkobierców Leiby Hausera własnej.

Cena szacunkowa 276 zł.

Wadyum 27 zł. 60 ct.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 4 października 1891.

L. 9893 (7887 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochniawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 14 zł. 26¹/₂ ct. zpn. odbędzie się na rzecz Dawida Brawa w tymże sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 204 gm. kat. Rzezawa objętej, dłużnika Jana Puchalskiego własnej, w dwóch terminach, mianowicie dnia 7 stycznia i 21 stycznia 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hip. i warunki licytacyjne przejrzeć można w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Maiss.

Wadyum 2 zł. aw.

Bochnia, dnia 15 września 1891.

L. 13992 (7854 3-3)

Vom kk. Bezirksgerichte in Kosow wird kundgemacht, dass am 15 Jänner 1892 und am 12 Februar 1892 jedesmal um 10 Uhr V. M. findet beim kk. Bezirksgerichte in Kosow die exekutive öffentliche Feilbietung der dem Schuldner Iwan Utoropezuk gehörigen, in der Einlage Zl. 1054 des Grundbuches für die Katastralgemeinde Kosmacz ausgewiesenen Realität zu Gunsten des Simon Mühlbauer pto 22 fl. 46 kr. öw. sNg. mit dem statt, dass erst bei dem zwei-

ten Termine diese Realität unter dem Schätzungs- und Ausrufspreise von 3485 fl. wird hintangegeben werden.

Vadium 348 fl. 50 kr.
Curator der Gläubiger Adv. dr. Wilkowski in Kosow.
Nähre Bedingnisse, der Grundbuchs-auszug und das Schätzungsprotokoll sind in der hg. Registratur einzusehen.
Kosow, am 30 September 1891.

L. 6912 (7889 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie nieznanego z miejsca pobytu Ilka czyli Me-lo Tchoupka z Chocnia zawiadamia, że wskutek pozwu drobiazgowego Chaji Klein z Baligrodu przeciw niemu o zapłacenie 50 zł. aw. zpn. termin na dzień 14 grudnia 1891 wyznaczono, a dla niego kuratora w osobie Wasyla Tymosz z Cisowca ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił, lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wynikło, sam sobie przypisać będzie musiał.
Baligród, 15 listopada 1891.

Kuratele.

L. 5119 (7856 3—3)
Na podstawie uchwały c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu z 7 czerwca 1890 l. 8634 uznano Maryę i Andrusza Weresiuków z Bogdanówki za marnotrawców a kuratorem dla nich ustanowiono Iwana Weresiuka z Bogdanówki.

C. k. Sąd powiatowy.
Nowosioło, 22 października 1891.

L. 1771 (7816 3—3)
Onufry Grabiec z Czarnokonic małych uznany został marnotrawcą i kuratorem ustanowiony Jurko Hrabec.

C. k. Sąd powiatowy.
Husiatyn, dnia 7 marca 1891.

L. 9510 (7858 3—3)
Dla marnotrawcy Stef na Kowal syna Hnata z Baszni górnej, ustanowiono kuratorem Jana Mańkowskiego z Lubaczowa w miejsce dotychczasowego Pańka Maksymiec z Baszni górnej.

Z c. k. Sądu powiatowego
Lubaczów, 15 listopada 1891.

L. 41595 (7867 3—3)
C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych zawiadamia niniejszem, że nad Tadeuszem Kapiszewskim współwłaścicielem dóbr Kobylnica wołoska z powodu uznania go za obłąkanego, kuratorem dlań ustanowiono p. Józefa br. Jakubowskiego obywatela ziemskiego z Kobylnicy ruskiej.

Lwów, 7 listopada 1891.
L. 20480 (7885 3—3)
Hawryło Iwaniszyn z Olszanki małej uznany został za marnotrawcę.
Kuratorem ustanowiony Harasym Panas naczelnik gm. Olszanki małej.
C. k. Sąd powiatowy m. dlę.
Złoczów, dnia 29 października 1891.

Upadłości.

L. 7512 (7879 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza wdrożone postępowanie konkursowe do majątku Samuela Binzera, farbierza w Andrychowie zamieszkałego, a to do całego ruchomego gdziekolwiek znajdującego się i do nieruchomego majątku, położonego w krajach, w których ustawa z dnia 25 grudnia 1868 Dz. p. p. z roku 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. dr. Antoni Chlebek c. k. sędzia powiatowy w Andrychowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adwokat dr. Jan Malec w Andrychowie ze substytucją p. Joachima Grünspana.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 17 grudnia 1891 o godzinie 9 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby o takowe nawet i spory wytoczonymi były, powinni takowe do dnia 26 stycznia 1892 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw także zagrożonych w sądzie obwodowym, lub u komisarza konkursowego zgłosić i na terminie w dniu 26go lutego 1892 o godzinie 9tej przedpołudniem odbyć się mającym przed komisarzem konkursowym do likwidacji i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawiadamiają otrzymują. Zgłoszonym i na ogólnym terminie stawającym wierzycielom, służy prawo przez wolny wybór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Andrychowie lub w pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika także zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt został by kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej” w Wadowicach, dnia 24 listopada 1891.

L. 5629 (7880 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jasle na podstawie wyboru wierzycieli masy rozbiorowej Jana Rudolfa Solarczyka nieprotokołowanego kupca z Jasła w dniu 6 listopada 1891 skutecznego mianuje p. adw. dra Chwaliboga zarządcą rzeczony masy a p. adw. dra Steinhausa zastępcą jego.

Z c. k. Sądu obwodowego.
Jasło, 14 listopada 1891.

Konkursa.

L. 11825 (7919 2—3)
Poszukuje się rutynowanego dyurnisty do prowadzenia manipulacji za wynagrodzeniem 30 zł. miesięcznie, które według zasługi podwyższonem być może.

Podania udokumentowane wraz z okazem pisma polskiego i niemieckiego wnosić należy do 15 grudnia 1891.

Grybów, dnia 21 listopada 1891.
C. k. Starosta.

L. 149 (7930 2—3)

Poszukuje się dyetaryusza obznajomionego z manipulacją sądową, z szybkim i czytelnym piśmem.

Wynagrodzenie miesięczne 25 zł. wal. austr.

Podania udokumentowane należy wnieść do Naczelnictwa do dnia 6 grudnia 1891 r.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.
Gwoździec, 28 listopada 1891.

L. 2895 (7940 1—2)

Dnia 28 grudnia 1891 upływa termin do wniesienia podań kompetencyjnych na jedną posadę dozorcę więziennego drugiej klasy w c. k. Zakładzie karnym w Stanisławowie wedle konkursu w „Gazecie Lwowskiej” z dnia 2 b. m. Nr. 275 rozpisanych.

C. k. Dyrekcyja Zakładu karnego dla mężczyzn.
Stanisławów, 28 listopada 1891.

Wyroki prasowe.

L. 21258 (7958)

W Imeny Jeho Wetyczestwa Cisara!
C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych u Lwowi riszył na podstawie §§. 489 i 493 zak. kar. i §. 37 zak. pras. szczo portret Cisaria Franz Josyfa I. pomiszczony w kalendarju pid zahołowkom „Illustrowanyj kalendar obszczestwa imeny Mychajła Kaczkowskoho na hod perestupnyj 1892, hod VIII. Lwiw nakładom obszczestwa Imenij Mychajła Kaczkowskoho. Typohrafiia Stauro-pigijskoho Instytutu mistyt w sobi znamena złočyństwo z § 63 zak. kar. i proto usprawedływłena jest zariadżena czerez c. k. Prokuratora derżawnoho konfiskata seho kalendarja.

W slidztwiye toho riszenia wzborone jest dalsze rozpowsiednenie seho artykulu a zabranjy nakład maje buty znyščenyj.

Lwiw, dnia 24 nowembra 1891.

31 261 (7593)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das f. f. Landesgericht Wien als Schwurgerichtshof hat auf Grund des in der Hauptverhandlung wider Karl Fron wegen Vergehens der Ehrenbeleidigung am 27 Februar 1891 erfolgten Wahspruches der Geschwornen erkannt, daß der Inhalt der Druckschrift: „Wiens antimilitärische Bewegung, von Karl Fron“ das Vergehen nach §§ 487, 588, 491 u. 496 St. G. begründe und nach § 36 Pr. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 27 Februar 1891.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das f. f. Kreisgericht St. Pölten als

Bezirksgericht hat heute in nicht öffentlicher Sitzung nach Anhörung der f. f. Staatsanwaltschaft zu Recht erkannt: Der in der Nummer 89 der „St. Pöltn. Zeitung“ vom 8 November 1891 unter der Ueberschrift: „Verstaatlichung der Donau Dampfschiffahrts-Gesellschaft“ enthaltene Artikel begreife von der Stelle: „Wir wollen ganz abgesehen davon“ bis incl. „ins Treffen geführten Arguments ermöglighen soll“ das Vergehen nach § 300 St. G., demnach werde unter gleichzeitiger Bestätigung der von der f. f. Bezirkshauptmannschaft St. Pölten am 5 November 1891 vorgenommenen Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. in Gemäßheit des § 493 St. P. O. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das f. f. Kreis- als Bezirksgericht in Bilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 28 October 1891, Z. 9483, die Weiterverbreitung der Nummer 83 der Zeitschrift: „Nove Plzeňské Noviny“ vom 24 October 1891 wegen des Artikels: „Vlada a ceske meusyiny v nemeckych mestach“ nach den §§ 65 und 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Bezirksgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 30. October 1891, Z. 12219, die Weiterverbreitung der Nummer 29 der Zeitschrift: „Volkfreund“ vom 29 October 1891 wegen der Artikel: „Der Parteitag der deutschen Socialdemokratie in Erfurt“ — „Program der socialdemokratischen Partei Deutschlands“ und des Gedichtes „Nur ein Gedanke nach den §§ 402 und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Bezirksgericht in Ung.-Gradiš hat mit dem Erkenntnisse vom 13 October 1891, Z. 7611, die Weiterverbreitung der Nummer 80 der Zeitschrift: „Velehrad“ vom 6 October 1891 wegen der Artikel: „Politika realistu ve svetle pravdy“ und „Z Bavor (Hauti katolikuv a jejich provolani proti Prusku a trojspolku“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Bezirksgericht in Zglau hat mit dem Erkenntnisse vom 30. October 1891, Z. 4766, die Weiterverbreitung der Nummer 32 der Zeitschrift: „Orlice“ vom 24 October 1891 wegen der Artikel: „Politicky prehled“ und „V Telci 22 rjna 1891“ nach den §§ 65 a, 300 und 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Bezirksgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 26 September 1891, Z. 3450, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Katolicka Dalmacija“ vom 12 August 1891 wegen des Artikels: „Domace Vjesti“ sammt Anmerkung nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Bezirksgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 22 October 1891, Z. 6253 die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Katolicka Dalmacija“ vom 14 October 1891 wegen des Artikels: „Ovgie nam je bio“ nach den §§. 63 und 300 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 22540 (7947)
C. k. Sąd obwodowy jako sąd handlowy podaje do wiadomości, że równocześnie zarządził wpis w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych wykreślenia firmy N. Kestel skład towarów sukiennych i gotowych sukien męskich w Tarnowie w obec zaniechanego przez dzierżyciela Natana Kestla, wykonywania tego przedsiębiorstwa handlowego.

C. k. Sąd obwodowy.
Tarnów, 26 listopada 1891.

L. 7513 (7954 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Berla Bisgajera, że Dawid Cwik wytoczył przeciw niemu pozew de pr. 21 września 1891 l. 7513 pto 32 zł., w której sprawie termin na dzień 30 grudnia 1891 wyznaczono, kuratora dla niego w osobie p. Jana Strojnowskiego ustanowiono.

Ma przeto ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielić, inaczej ewentualne zle skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl, 15 października 1891.

L. 6985 (7952)

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Józefa Króla, że Katarzyna 10 Więcek 20 Klimek 30 Król wniosła przeciw niemu i spóln. pozew de praes 12 września 1891 l. 6985 o zapłacenie kwoty 75 zł. zpn., na który to

pozew wyznaczono rozprawę sumaryczną na 1 grudnia 1891 o godzinie 9 rano.

Wzywa się zatem Józefa Króla, aby ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. S. Friedbergowi w Dębicy swoją informację udzielił lub też innego zastępcę sobie obrał.

C. k. Sąd powiatowy.
Dębica, 14 września 1891.

L. 7508 (7655 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze oznajmia wierzycielom hipotecznym majątności Iwaszkowce w gal. tabuli krajowej w dom 31 pag. 417 na Teodora i Bazylego Komarnickich i Abrahama Goldreicha zapisanej, że wynagrodzenie za prawo wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w tej majątności w ilości 1457 zł. 36 ct. w. a. wymierzonym zostało i że w celu przyznania tego wynagrodzenia wzywa się wszystkich wierzycieli hipotecznych, aby w terminie trzech miesięcy a mianowicie do dnia 1 grudnia 1891 wierzytelności swoje tutaj zgłoszili, przyzem się im oznajmia, iż niezgłaszający się przy rozprawie przekazawczej słuchanymi nie będą i będą tak uważani, jak gdyby na przekazanie swych wierzytelności do powyższego wynagrodzenia wedle pierwszeństwa hipotecznego zezwolili i że utracają prawo czynienia zarzutów przeciw ugodzie, którą stawający interesenci, zawarli, jeżeli wierzytelność ich według porządku hipotecznego została do wynagrodzenia przekazaną albo na gruncie zabezpieczenia.

Wymogi zgłoszenia są następujące:

1. dokładne wymienienie imienia i nazwiska tudzież zamieszkania zgłaszającego się lub jego pełnomocnika zaopatrzonego w legalizowane pełnomocnictwo;

2. oznajmienie wierzytelności wymaganej tak w kapitale jak i w procentach;

3. oznajmienie pozycyi tabularnej zgłoszonej wierzytelności;

4. wymienienie zamieszkałego w tutejszym okręgu pełnomocnika do odbierania uchwał jeżeli zgłaszający poza tutejszym okręgiem mieszka, inaczej bowiem uchwały przesłanymi będą pocztą ze skutkiem doręczenia do własnych rąk.

Sambor, 11 sierpnia 1891.

L. 5383 (7515 3—3)

Fedka Krywczuka z Baryłowa z życia i miejsca pobytu niewiadomego, zawiadamia się, że w sprawie tabularnej względem sprzedaży wh. 132 gm. kat. Baryłów Hryciowi Łotockiemu ustanowiono temuż kuratora w osobie Onufrego Charczuk i takowemu uchwały z dnia 26 grudnia 1890 l. 8547 doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.
Łopatyn, dnia 30 września 1891.

L. 19826 (7643 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Samuela Weingartena przeciw Bertowi Schutzmann o 28 zł. zpn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Jony Leiby Schutzmanna, ustanowiono celem doręczenia mu uchwały z 30 maja 1888 l. 3988 kuratorem dr. adw. Apfla w Drohobyczu.

Ma Jona Leib Schutzmann kuratorowi dać potrzebną informację lub innego pełnomocnika ustanowić, bo inaczej z zaniebania tego sobie skutki przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Drohobycz, dnia 21 sierpnia 1891.

L. 41634 (7688 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wdraża postępowanie amortyzacyjne względem zaginionych ośmiu sztuk, dnia 31 grudnia 1891 płatnych kuponów od 4½ prc. listów zastawnych gal. Towarzystwa kredyt. ziemskiego we Lwowie Ser. III. Nr. 5787, 5355, 5364 i 5365 po 1000 zł. i ser. IV. Nr. 4743, 4079, 4076 i 3699 po 500 zł. i poleca wszystkim, w których ręku powyższe kupony się znajdują, żeby takowe w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i trzech dni, licząc od dnia zapadłości każdego z tych kuponów, w Sądzie okazali, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu, kupony te na żądanie interesowanego za umorzone uznane zostaną.

Lwów, 7 listopada 1891.

L. 5631 (7660 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu w skutek wniesionej dnia 16 lutego 1891 l. 2318 próby Czarny Messing o wdrożenie postępowania amortyzacyjnego, wzywa tego któryby miał w rękach książeczkę wkładkową Tarnopolskiej kasy oszczędności N. 9991 na imię Czarny Messing i na kwotę 347 zł. 10 ct. opiewającą według stanu z 1 stycznia 1891 kwotę 404 zł. 65 ct. wynoszącą, żeby przedłożył, gdyż inaczej takowa za nieważną uznana zostanie i wystawiciel za takową odpowiedzialny nie będzie.

C. k. Sąd obwodowy.
Tarnopol, 25 kwietnia 1891.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych do d. 26. listopada 1891.

Epizootycya	Powiat	Miejscowość
Nosaczna u koni	Kamionka Mościska Tarnopol Tłumacz	Czanyż. Tułkowie. Chodaczków w. Bohorodyczyn.
Zaraza węglkowa	Tarnopol Tłumacz	Chodaczków w. Kolińce.
Róża węglkowa	Borszczów Gorlice Kamionka Mielec Nisko Rzeszów Żółkiew	Kozaczówka ad Okopy. Pagorzyna. Krzywe. Kliszów, Padew. Bojanów, Korabina. Łukawica. Dworce.
Zaraza pyskowa i rączkowa	Biała Bochnia Bóbrka Cieszanów Dobromil	Hałcnów. Łapezyca. Ruda. Wulka zapałowska, Zapałów. Brzezawa, Hubice, Lacko, Łopusznica, Malawa, Pietnica, Stebnik.
	Drohobycz Gorlice	Hubicze, Kropiwnik nowy, Kropiwnik stary. Banica, Bartne, Bielanka, Bednarka, Jasionka, Lipinki, Łosie, Męcina w., Pętna, Ropki, Rychwałd, Wołowicz, Wirchne.
	Gródek Grybów Husiatyn Jarosław	Rodatycze. Brunary wyżne. Kociubińczyki. Cetula, Górki ad Ryszkowa wola, Kaszyce, Łowce, Munina, Nowa grobla, Surmaczówka, Święte, Zamojsce, Zamiechów.
	Jasło Kolbuszowa Krosno	Desznica, Kotań, Kępna, Mytarz, Wola ciekińska. Turka ad Zielonka. Baranie ad Olchowicz, Iwoniec, Polany, Żyndranowa.
	Łańcut Limanowa Lisko	Budy łańcutkie, Chałupki, Jagieła. Kańczuga. Mstów, Raba niża. Balnica, Bandrów, Berechy dolne, Cisowicz, Nasieczne, Lutowska, Rostoki d. Ruskie, Wołosate, Zatarznica.
	Mościska Myślenice Podhajce	Krysowice, Mościska, Rudniki, Zagrody Zarzycze. Więciórka. Dryszców, Korzowa, Marcelówka ad Uhrynów, Zawaków. Zaturzyn. Zastawcze ad Zawaków.
	Przemysły Rawa Sambor	Nowosiółka. Bełzec Biskowice, Brześciany, Rajtarowice, Szade, Sprynia, Zwór.
	Sanok	Czeremcha, Klimkówka, Komańcza, Lipowicz, Polany surowicze, Przybyszów, Rzepedź, Sanoczek.
	Sokal Staremiasto	Perwiatycze, Spasów, Tartaków. Bilicz, Gałówka, Ławzów, Lenina w., Łopusznica chomina, Nanczułka m., Nanczułka wielka, Nie dzielna, Potok w., Starasól Strzelbica, Topolnica, Turze. Wołcza dolna, Wołoszynowa.
	Stryj	Felizienthal, Jelenkowate, Oporzec, Orawczyk, Pławie, Ryków, Tucholka, Wołosianka, Zupanie.
	Trembowla	Łozówka ad Plebanówka, Chatki ad Plebanówka, Plebanówka, Wigdorówka ad Iwanówka, Wolica.
	Turka	Bachnowate, Butelka n., Butla, Borynia, Dniestrzyk dubowy, Dydiowa Hnyła, Hołowsko, Husne w. Husne n. Jasionka masiowa, Iwaszkowce, Kondratów, Krasne, Krywka, Libuchora, Matków, Mołdawsko, Mochnate, Myta, Rosochacz, Ryków, Wołosianka wielka, Wysocko w., Wysocko n., Zazdzielsko, Zawadka.
	Wadowice Zydaczów	Frydrychowice. Machliniec, Obłaźnica, Ruda, Żyrawa.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 97387. (7941 3—3)

Obwieszczenie c. k. krajowej Dyrekcji Skarbu we Lwowie z dnia 25 listopada 1891 l. 97387 o wyniesieniu c. k. urzędów podatkowych w Rzeszowie, Wadowicach, Sanoku, Jasle, Brzeżanach i Stryju do rządu c. k. głównych urzędów podatkowych.

Według reskryptu wysokiego c. k. Ministertwa skarbu z dnia 13 sierpnia 1891 l. 28688 zostały c. k. urzędy podatkowe w Rzeszowie, Wadowicach, Sanoku, Jasle, Brzeżanach i Stryju na mocy Najwyższego postanowienia z dnia 19 czerwca 1891 podniesione do rządu c. k. głównych urzędów podatkowych.

Pomienione urzędy podatkowe mają od-tąd nosić nazwę „c. k. głównych urzędów podatkowych“.

C. k. krajowa Dyrekcja skarbu.
Lwów, 25 listopada 1891.

Kundmachung

der k. k. Finanz-Landes-Direktion in Lemberg vom 25 November 1891 Zl. 97387 betreffend die Einreihung der k. k. Steuerämter in Rzeszów, Wadowice, Sanok, Jasło, Brzeżany und Stryj in die Zahl der Hauptsteuerämter.

Laut Erlasses des hohen k. k. Finanzministeriums vom 13 August 1891 Zl. 28688 wurden die k. k. Steuerämter in Rzeszów, Wadowice, Sanok, Jasło, Brzeżany und Stryj auf Grund der Allerhöchsten Entschliessung vom 19 Juni 1891 in die Zahl der Hauptsteuerämter eingereiht.

Die genannten Steuerämter haben von

nun an die Benennung: „k. k. Hauptsteueramt“, zu führen.

K. k. Finanz-Landes-Direktion,
Lemberg, am 25 November 1891.

Обвѣщеніе

ц. к. краевой Дирекции Скарбу о Львовѣ съ дня 25 падолнста 1891 ч. 97387 о вынесении ц. к. оурадовъ податковухъ въ Рашовкѣ, Бадовицахъ, Санокѣ, Яслѣ, Березаняхъ и Стрыю до раша ц. к. головныхъ оурадовъ податковухъ.

Посла рескryptъ высокого ц. к. Министертва скарбу съ дня 13 септня 1891 ч. 28688 збѣтали ц. к. оурады податковй въ Рашовкѣ, Бадовицахъ, Санокѣ, Яслѣ, Березаняхъ и Стрыю, въ мыслѣ Найвышого постановлена съ дня 19 червня 1891 поднесені до раша ц. к. головныхъ оурадовъ податковухъ.

Выше вымѣнені оурады податковй мають водтогда носити назвѣ ц. к. головныхъ оурадовъ податковухъ.
Ц. к. краевка Дирекция финансовка.
Львовѣ, 25 падолнста 1891.

L. 14579 (7883 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Messerschmieda, że Teofila z Kolińskich Messerschmied przeciw niemu pod dniem 12 października 1891 l. 14579 pozew o rozłączenie od stołu i łoża wniosła i że w skutek tego już 3 terminu ugodowe na dzień 1 grudnia, 10 grudnia i 22 grudnia 1891 ostatni także do rozprawy nad

wniesioną równocześnie do l. 14580/91 prośbą o przyznanie tymczasowej alimentacji dla powódki — wyznaczone zostały.

Wzywa się zarazem Józefa Messerschmieda, by na powyższe terminy i późniejsze osobiście stanął, ewentualnie w razie niemożności ustanowionemu dlań kuratorowi w osobie tut. adw. dra Mandyczewskiego potrzebnych informacji udzielił, lub innego pełnomocnika sądowi wskazał, gdyż złe skutki z zaniechania tego powstać mogące sam sobie przypisze.

Z c. k. Sądu obwodowego.
Stanisławów, 17 października 1891.

L. 22184 (7878 3—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia Błażeja i Piotra Barnasiów i ich nieznanych spadkobierców, że Eustachy ks. Sanguszko wniosł przeciw im skargę o wykreślenie z karty ciężarów majątności Skrzyszów prawa zastawu dla obowiązku uwolnienia pozwanym od dni roboczych itd., że w skutek tego dla nich kuratorem adw. dr. Jul. Chodackiego a jego zastępcą adw. dra Jana Steca ustanowiono i termin 90-dniowy do wniesienia pisemnej obrony zakreślono.
Tarnów, 19 listopada 1891.

L. 8907 (7510 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia Maurycego Ehrenfreunda z miejsca pobytu niewiadomego, że na podanie domu bankowego Matzner & Holtzer, wydano na dniu 29 października 1891 do l. 8907 nakaz zapłaty przeciw Izraelowi Grünhutowi i Maurycemu Ehrenfreundowi o zapłacenie sumy wekslowej 270 zł. 90 ct. tudzież, że dla tegoż Maurycego Ehrenfreunda ustanowiono kuratora w osobie adwokata dr. Reinera z substytucją adwokata dr. Reicha.

Zarazem wzywa Maurycego Ehrenfreunda, ażeby ustanowionemu kuratorowi udzielił potrzebną informację lub innego pełnomocnika sobie obrał i takowego Sądowi oznajmił.
Rzeszów, 29 października 1891.

L. 10817 (7707 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Delatynie ogłasza niniejszem, że dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego Chaima Leiba Korna, celem doręczenia mu tusądowej uchwały z dnia 21 grudnia 1890 l. 7138 w sprawie spadkowej po Mojżesz Korn wydanej, jak i celem dalszego zastępowania tegoż w tej sprawie kuratorem ad actum Schlöme Kofflera z Delatyna ustanowiono.

Wzywa się więc Chaima Leibę Korna, aby o swoim miejscu pobytu Sądowi tut. doniósł lub innego zastępcę ustanowił gdyż inaczej szkodliwe dlań skutki z tego wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Delatyn, 29 września 1891.

L. 22985 (7902 2—3)

Tarnowski Sąd obwodowy uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mojżesza Arona Neufelda, pozwanego przez Chiela Schüllera o 400 zł., że dla niego ustanowiono kuratorem dra Szancera, któremu środki obrony dostarczyć, lub innego pełnomocnika wymienić ma.

Z c. k. Sądu obwodowego.
Tarnów, 26 listopada 1891.

L. 11200 (7894 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ustanawia w sporze sumarycznym Berischa Zimeta przeciw Joannie Ingłotowej i Janowi Ingłotowi o zapłatę 120 zł. zpn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Ingłota kuratorem ad actum adw. dra Rotha w Podhajcach z wezwaniem, ażeby środki prawne do obrony jego służyć mogące wcześniej przed terminem do rozprawy na dzień 22 grudnia 1891 o godzinie 10 rano wyznaczonym temuż kuratorowi udzielił, lub też sam się jawił, w przeciwnym bowiem razie złe skutki sam sobie przypisać będzie winien.

C. k. Sąd powiatowy.
Podhajce, 25 września 1891.

L. 22072 (7877 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców Karola Waleryana Jastrzębskich a mianowicie: Franciszka i Jozefa Jastrzębskiego i Izabelę Jastrzębską, iż w sporze pisemnym ks. Franciszka Zabeckiego przeciw nim o uznanie za zgasłe intabulowanego w poz. 2 karty ciężarów majątn. tab. Uniszowa prawa spadkobierców Karola i Waleryana Jastrzębskich do kapitałów indemnizacyjnych — dla nich ustanowionym został kuratorem adw. dr. Malawski w Tarnowie a tegoż zastępcą adw. dr. Stec w Tarnowie i że kuratorowi doręczonym został pozew de pr. 15 października 1891 l. 20020 do wniesienia obrony w dniach 90.

Wzywamy kurandów, aby w należyłym

czasie u ustanowionego kuratora lub też w Sądzie osobiście albo przez innego zastępcę zgłosili się i celem strzeżenia swoich praw stosownych środków użyli, ile że ze zaniechania wyniknąć mogące złe następstwa sami sobie przypiszą.

Z c. k. Sądu obwodowego.
Tarnów, 19 listopada 1891.

L. 1797 (7665 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Reginę Krzysztofównę, siostrę zmarłej dnia 29 stycznia 1888 w Kobielniku bez pozostawienia ostatniej Woli rozporządzenia Maryannie Tokarzowej, aby w roku od dnia dzisiejszego zgłosiła się do Sądu i wniosła oświadczenie się do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek przeprowadzi się ze spadkobiercami zgłaszającymi się i z kuratorem dla niej ustanowionym Stanisławem Krzysztofkiem.

C. k. Sąd powiatowy.
Dobczyce, 7 kwietnia 1891.

L. 4633 (7667 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Berla, Schloma, Pinkasa, Leibę Rosenblatów iż na mocy ustawy powołani są do spadku po Ssrze Rosenblat 19 lutego 1884 w Krzywcu bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłej, i wzywa ich, aby w przeciągu roku o spadek po niej tem pewniej się oświadczyli, ileże inaczej postępowanie spadkowe jedynie z kuratorem w osobie Dawida Menezla dla nich ustanowionym i ze zgłaszającymi się spadkobiercami ukończonem zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.
Mielnica, 12 grudnia 1889.

L. 1199 (7677 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku w sprawie spadkowej po Hnacie Gułyczu z Przybyszowa około roku 1871 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w drodze koło Kałusza zmarłym, wzywa przebywające w nieznanym miejscowościach Maryę z Guliczów Osurakową (do Ameryki wyszłą) i Nastkę Guliczównę, by w ciągu roku do Sądu tutejszego ustnie lub pisemnie do powyższego spadku wniosły oświadczenie, gdyż inaczej spadek z kuratorem, naczelnikiem gminy Przybyszowa Michałem Priadką się przeprowadzi.

C. k. Sąd powiatowy.
Bukowsko, 26 maja 1891.

L. 42309 (7739 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wdraża postępowanie amortyzacyjne względem wekslu z daty Koszyłowce dnia 22 października 1881 na sumę 2500 zł. opiewającego, za 3 miesiące od daty płatnego, na zlecenie Jakóba Romaszkana wystawionego przez indos Jakóba Romaszkana z daty 24 października 1881 na lwowską filię c. k. uprz. austr. Zakładu dla handlu i przemysłu żyrowanego, podaniem do l. 9522/82 w tut. Sądzie krajowym jako handlowym zaskarżonego, wreszcie cessyą z daty Lwów 3 maja 1882 Zygmuntovi Bar. Romaszkanowi na własność odstąpionego a temu ostatniemu zaginionego, wzywa wszystkich, w których ręku weksel ten się znajduje, ażeby w przeciągu 45 dni licząc od trzeciego ogłoszenia edyktu niniejszego w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ okazali w Sądzie, gdyż po daremnym upływie tego czasu weksel ten na żądanie interesowanego za umorzony uznany zostanie.

We Lwowie, 14 listopada 1891.

L. 6380 (7723 1—3)

Teodor Barna ze Złockiego miał w styczniu 1884 roku umrzeć w Ameryce w miejscowości Crenon.

Wzywa się zatem wszystkich, którzyby o jego życiu wiedzieli, aby o tem w terminie z dniem 31 maja 1892 upływającym donieśli sądowi lub kuratorowi p. adw. dr. Barbackiemu w Nowym Sączu, gdyż po upływie tego terminu wydana będzie decyzja co do prośby o uznanie śmierci.

C. k. Sąd obwodowy.
Nowy Sącz, 17 października 1891.

L. 2515 (7746 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jasle zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Izaaka 2 imion Fornera, że na skargę Abrahama Margulies de praes. 20 maja 1891 l. 2515 wydaje przeciw niemu równocześnie nakaz zapłaty resztującej sumy 80 zł. 40 ct. zpn. z weksłu na 157 zł. 46 ct. aw. pochodzącej i poleca mu, by informacji potrzebnej kuratorowi swemu adw. dr. Gąszynskiemu w Jasle udzielił, gdyż inaczej skutki zaniechania tego, sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu obwodowego.
Jasło, dnia 20 maja 1891.

L. 13908 (7519 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie dla niewiadmej z miejsca pobytu Pauliny Trusiewicz kuratorem ad actum p. adwokata dr. Mańkowskiego mianuje i temuż tutejszo sądową uchwałą tabularną z dnia 21 marca 1891 l. 3318 doręcza.
 Rohatyn, 30 października 1891.

L. 7683 (7520 3-3)
 Maryannę z Mądrych Wieszczałową z życia i miejsca pobytu nieznaną zwoła się do spadku po bracie Piotrze Mądrym beztestamentalnie w Rydzowie 1 czerwca 1881 zmarłym, inaczey bowiem postępowanie spadkowe z kuratorem Michałem Mądrym prze prowadzonym będzie.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Radomyśl, dnia 30 listopada 1891.

Doniesienia prywatne.

1 litrowa butelka 90 ct.
 Z żyta czysta 8 letnia żytnia wódka bez cukru i bez anyżu w skutkach zastępuje zupełnie koniak. Poleca handel 7552
Karola Bałłabana we Lwowie.

Kto potrzebuje

poparcia, przeprowadzenia jakiejś sprawy czy interesu w Wiedniu nawet w najtrudniejszych wypadkach, sposobem przystępnym także w kwestyach prawnych, zechce się zgłosić po polsku do S. J. Charles, Wien IV, Margarethenstrasse 39. 7847

Do składu L. MARKA

Lwów, Rynek 1. 9
 nadeszły fortepiany z najlepszych fabryk Bösendorfera, Schweighofera i t. p. w cenach za nowe w ramach metalicznych od 270 zł. w. a. Przegrane z fabryk Streichera, Fritza itp. w cenach od 200 zł. — Sprzedają także na raty miesięczne po 15 zł. Gwarancya fabryczna. 7182



Antoni Koželouzek

Lwów, Rynek 1. 29
 poleca na obecny sezon najnowsze kapelusze filcowe twarde i miękkie w fasonach najmodniejszych własnego wyrobu. Utrzymuje na składzie wielki wybór kapelusze i cylindry Habiga oraz poleca wielki wybór chapeau-claque
 Przyjmuje cylindry i kapelusze do odnawiania wiania, farbowania i prasowania.
 Cenniki na żądanie wysyła franko
 1330 7917

Obwieszczenie.

W dniu 14 września b. r. znalezioną została w Rymanowie kwota 43 zł. Poszukuje się właściciela, który w godzinach urzędowych po odbiór teje w urzędzie gminnym w Rymanowie każdego czasu zgłosić się może.
 Zwierzchność gminna
 Bymanów, 28 listopada 1891.
 Kilariski, burmistrz.

L. 3560 (7920 2-3) Ogłoszenie konkursu.

W skutek uchwały Rady miejskiej z dnia 19 bm. rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę inspektora policji miejskiej w Brodach z płacą roczną 600 zł. aw. i z 4 pięcioleciami po 50 zł. aw.
 Kandydaci chcący ubiegać się o tę posadę winni wykazać się:
 1) niepełnoczonym 40 rokiem życia,
 2) uzdolnieniem dla takiej posady w myśl przepisów rozporządzenia wysokiego Wydziału krajowego z dnia 29 maja 1891 l. 67 dz. u. kr.
 3) dotychczasową praktyką urzędową. Posada nadana zostanie na razie prowizorycznie poczem nastąpi stabilizacya.
 Termin wniesienia podań do dnia 15 grudnia 1891.
 Z Magistratu miasta
 Brody, dnia 28 listopada 1891.

Notaryusz Prochaska w Jaśle poszukuje kandydata notaryatu do swej kancelaryi zaraz lub od 1 stycznia 1892 r. — W zgłoszeniach należy podać żądane warunki tudzież wyjaśnienie, czy kandydat jest już egzaminowany i zdolny do zastępstwa lub nie.
 7946

KOŁDRY
 na owczej wełnie i bawełnie, materace, wkładki spr. do łózek, sienniki, poduszki itp.
 Jedyny we Lwowie specjalny skład i pracownia wyrobów pościeli pod firmą Józef Schuster, Lwów, ul. Kopernika.
 7686

Na św. Mikołaja i na drzewka 34-krotnie premiiowana parowa fabryka pierników i sucharków
L. Czyńskiego
 w Jarosławiu
 poleca 7955

figurki piernikowe ozdobnie ubierane pd 2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 16, 25, 50 ct za sztukę. Pierniki na sztuki w eleganckich paczkach, sucharki w różnych gatunkach, obarżanki (25 szt. 10 ct.), ciastka deserowe, herbatniki, biszkopty, biszkopty-reżki z masą migdałową Gau-Gau.
 Wyroby fabryki są do nabycia po cenach fabrycznych we własnych składach: Lwów Halicka, Kraków Sukiennice, Przemyśl Franciszkańska, Jarosław Wola, Wiedeń Maria-Theresien-Strasse 15, Praga Eisengasse 12, jakoteż po wszystkich znaczniejszych handlach korzennych. Zamówienia do fabryki jakoteż do filij załatwiają się bezwzględnie.

Najwyborniejsze
Cukry deserowe
 które przez Szan. Odbiorców za najlepsze uznane zostały 1/2 kilo mieszanych zł. 1.20
 1/2 kilo Cacao proszkowane w puszkach blaszanych zł. 1.50.
 1/2 kilo Czekolady doskonałej po 80, 90 ct. i wyżej.
 1/2 kilo Karmelków mięsz. 75 ct.
 poleca 7696
HENRYK TRETER
 właściciel parowej fabryki czekolady
 Lwów, ul. Kopernika 1. 3.

Ekstrakt - orzechowy
 do farbowania siwych włosów, wyna- A. Maczuszkiego, mera w Wiedniu, Kärntnerstrasse 19.
 Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: blond, szatyn, brunatny i czarny; nadając włosom najdalej po 15 min. kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi.
 1 flak. ekstraktu orzechow. zł. 3.—
 1/2 " " " " " 1.50
 1 słoik pomady orzechowy " 2.—
 1/2 " " " " " 1.—
 1 flak. olejku orzechowego " 2.—
 1/2 " " " " " 1.—
 We Lwowie u Zyg. Ruckera aptek, tudzież Alois Hübnera Zakład Materiałów. i u Leopolda Fausta ulica Sykstuska No. 2.
 6918

Kucharza i klucznice poszukuje z wiosną 1892 etworzyć się mający Zakład klimatyczno-wodoleczniczy „Marjówka“ koło Lwowa. Informacye udziela zarząd realności Emila Bertemiliana Brajera we Lwowie ul. Brajerowska 10. 7960

Pierścionki zaręczynowe, Obrączki ślubne, kompletne wyprawy weselne oraz wszelkie 6207
bizuterje ze złota i srebra poleca po najprzystępniejszych cenach **JAN JARZYNA** jublier i złotnik, zaprzysiężony rzeczoznawca i oceniciel sądowy. we Lwowie, hotel Europejski, pl. Maryacki.

Pokój frontowy umeblowany z osobnym wchodem dla osób starszych do wynajęcia, ul Żulińskiego 1. 6 drzwi nr. 6 — także fortepian w dobrym stanie do sprzedania. 7900

Niżej połowy ceny! UBRANIA NOWE zakupione w pierwszej spółce krawieckiej. 100 par bucików różnych, futra, oberroki, bundy, liberya, dywany, chodniki, kołdry, oraz wszelką garderobę damską i dziecienną poleca 7957
Zakład Jaszczyszyna
 Lwów, gmach Teatralny,

Cenniki wraz z warunkami spłaty dla c. k. urzędników państwowych na
Uniformy i składowe części tychże (składące do zupełnego umundurowania) przesyła franko
 Uniformanstalt zur „Kriegsmedaille“
 Maurycego Tiller'a & Co. c. k. dostawcy nadwornego
 W Wiedniu, VII Mariahilferstrasse 22. 4

Wyłączny główny skład dla Galicji oryginalnej bielizny wełnianej
Dr. G. Jaegera
 (fabryka Wilh. Bengera Synow)
 w magazynie Schayerów we Lwowie
 Nowe ilustrowane cenniki na żądanie franko. 7864

Skład kawy
 w najlepszym gatunku Ceylon i amerykańskiej
Artura Kościckiego
 Lwów, ul. Ossolińskich 11 (wchód także z ul. Cichej d. ks. Sapielhy)
 Ceny w mieście: 1 kilo 1 zł. 90 ct. aw. na prowincyi: 4 3/4 kilo 9 zł. 60 ct. franko.
 Nie mam weale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają, każdy sam się przekonać może, czy dostanie gdzieindziej po tej cenie taką kawę jak moja co do jakości i smaku.
 Najlepsza kawa palona pół kilo zł. 1 et. 20.
 1/8 kilo najlepszej herbaty 75 ct. — 1/8 kilo najl. okruców et. 50. 5

HANDEL HERBATY chińsko-rosyjskiej
EDMUNDA RIEDLA
 we Lwowie,
 plac Maryacki 1. 10
 poleca zbioru majowego
 1/2 kilo Congo zł. 1.00
 " " Souhong czarna " 2.—
 " " zbiór majowy " 3.—
 " " Kaysow czarna " 4.—
 " " Wysiewki herbaciane 1.30
 " " z najlepszych herbat " 1.60
 Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą. 7415
 Opakowanie się nie liczy.

J. PSEPHOFFERA
 apteka w Wiedniu, Singerstrasse Nr. 15
 pod „Złotem Jabłkiem“ (zum „goldenen Reichsapfel“).
Pigułki krew przeczyszczające przedtem pigułki uniwersalne zwane, zasługują na tę ostatnią nazwę w pełnem słowa znaczeniu, gdyż istnieją rzeczywiście bardzo wiele słabości, w których te pigułki w istocie udowodniły swą znakomitą skuteczność.
 Od wielu dziesiątek lat są te pigułki wszędzie rozpows. i zalecane przez wielu lekarzy, a mało rodzin istnieje, w którychby się nie znajdował mały zapas tego środka.
 Pudełko tych pigułek zawierające 15 sztuk kosztuje 21 ct. z 6 pudełkami 1 zł. 5 ct., nieopłaconą przesyłką za pobraniem i zł. 10 ct.
 W razie przesłania naleyżności z góry kosztuje przesyłka franko: 1 pakiet pigułek zł. 1.25, 2 pakiety zł. 2.30, 3 pakiety zł. 3.35, 4 pakiety zł. 4.40, 5 pakietów zł. 5.20, 10 pakietów zł. 9.20. (Mniej niż jednego pakietu nie wysyła się weale.)
 Uprasza się dać wyraźnie **J. Pserhoffera pigułek krew przeczyszczających** i znać na to, by napis na przykrywe każdego pudełka zawierał umieszczone na przepisie używania nazwisko **J. PSEPHOFFERA**, a to ozerwonem pismem
Balsam na odmrożenia syłką franko 65 ct. z pr e-kończastej, przeciw katarowi, chrypie, kaszlowi kurczowemu etc. Flasz 50 ct. zł. 1.20
Sok z wielkiej babki pudełko 50 ct. z przesyłką poczt. fr. 75 ct.
Amerykańska maść przeciw gośćcowi
Proszek przeciw poceniu nóg

Balsam przeciw wołom flakon 40 ct., z przesyłką poczt. franko 65 ct.
Esencya życia (praskie krople przeciw zepsutemu żołądkowi, złemu trawieniu etc. flaszeczka 22 ct.
Angielski balsam cudowny flaszka 50 ct. mała flaszeczka 12 ct.
Proszek fiakerski przeciw kaszlowi etc. pudełko et. 35, z pszesyłką franko et. 60.
Pomada Tannochininowa J. Pserhoffera, najlepszy środek na porost włosów, doza 2 zł.
Plaster uniwersalny prof. Steudla, środek domowy przeciw ranom, czerakom etc., stoik 50 ct., z przesyłką franko 75 ct.
Uniwerselna sól przeczyszczająca A. W. Bullricha Wyimienity środek domowy przeciw wszelkim skutkom złego trawienia, pakiet 1 zł. 7250
 Oprócz wyszczególnionych tu preparatów, są jeszcze na składzie wszystkie w dziennikach austriackich anonosowane krajowe i zagraniczne specjalności, a wszystkie artykuły nie znajdujące się w zapasie, sprowadza się szybko i najtaniej.
 Przesyłki pocztą uskutecznią się niezwłocznie za poprzedniem przesłaniem naleyżności, większe przesyłki także za pobraniem takowej. Przy przesyłkach naleyżności z góry (najlepiej przkazem pocztowem) wynosi porto znacznie mniej, niż przy przesyłkach za pobraniem.